

# GAZETA PORANNY

**ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNI KRESÓW**

Nr. 8561

Lwów, poniedziałek 16 lipca 1928

Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej **GRODKI i Spółka.**Redaktor naczelny: **JERZY KONARSKI.**

## Ustawa amnestyjna weszła w życie.

Proces Nowaka przeciągnie się jeszcze kilka dni. - Zbliży się do nas fala upałów. - Jasielski elegant i piękna Rzeszowianka w Krynicy. - Wielka katastrofa kolejowa we Francji.

Nicejską najdelikatniejszą oliwę do sałat poleca Fa „Zakopane” Moor i Stachowicz Lwów, Akademicka 24. - Leona Sapienty 25.

### ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE PODJĘTE BĘDĄ W WARSZAWIE.

Warszawa, 14 lipca (Tel. G. P.) Jak się dowiadujemy, w związku z całą niemiecką z dn. 11 bm., w której rząd Rzeszy wyraża swą zgodę na spotkanie pełnomocników obu stron, należy spodziewać się spotkania ich w przyszłym tygodniu w Warszawie, gdzie nastąpi omówienie szczegółów dalszego prowadzenia obrad.

### BOLSZEWICY PORYWAJĄ NA- SZYCH ŻOŁNIERZY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 lipca (st.) Nocą wczorajszej na pograniczu polsko-sowieckim w rejonie Zabłotowice, stojącego na posterunku żołnierza KOP. Pawliszewskiego w tajemniczy sposób porwał patrol sowiecki. W sprawie tej miejscowej dowództwo zwróciło się do władz sowieckich o wydanie porwanego żołnierza.

### WIELKIE MANEWRY FRANCUSKIE NAD RENEM.

Londyn, 14 lipca (Tel. G. P.) Z Paryża donoszą, że tegoroczne manewry francuskie nad Renem odbędą się w rozmiarach o wiele większych niż dotychczas. W manewrach tych weźmie udział prawdopodobnie cała francuska armia okupacyjna.

### PIERWSZY BOKOSZ WOJSKOWY W DZIEJACH SZWAJCARJI.

Genewa, 14 lipca. (Tel. G. P.) W Hecrisu sąd wojskowy skazał 10 żołnierzy z 80 bataljonu z kantonu Appenzel na 12 dni snrowego aresztu. Przyczyną było, iż kompania wzbraniała się zadość uczynić poleceniom oficerów. Dzienniki podkreślają, że jest to pierwszy tego rodzaju smutny wypadek w dziejach Szwajcarii.



PRZYGODA SŁOMIANEGO WIDOWCA.  
(Do artykułu na str. 10-tej.)

## „Pakojowe” Niemcy ćwiczą się w wojnie

**MANEWRY FLOTY POD PIŁAWĄ. — OBRONA WSCHODNICH PRUS PRZED ATAKIEM POLSKIM.**

Bytom, 14 lipca. (Tel. G. P.) W tegorocznych manewrach jesiennych Reichswehry weźmie udział w czasie od 17 do 22 września także flota na wybrzeżu pod Piławą, markując obronę Prus Wschodnich przed atakiem polskim (!) Manewry

piechoty i kawalerji w czasie od 22 do 26 września w rejonie między Wrocławiem a Zgorzelicami będą mieć za zadanie obronę przed napaścią z czeskiej strony i ofensywę w kierunku Odry, z udziałem prez. Hindenburga.

### NIEMCY WZMACNIAJĄ GARNIZONY NAD NASZĄ GRANICĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 lipca (st.) Gmina miasta Świeżnicy na Śląsku niemieckim sprzedała Min. Reichswehry za pół miliona marek kompleks budynków koszarowych, wybudowanych kosztem miasta. Sprzedaż ta pozostaje w związku ze wzmocnieniem garnizonu Świeżnicy, dokąd oprócz pułku artylerji i kadry piechoty ma być przeniesiona kompanja miotaczy min oraz szala okręgowy kurs ćwiczebny.

### LITIEWSKI KU-KLUX-KLAN.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 lipca (st.) Z Kowna donoszą: Klerikalny „Ritas” oskarża rząd Waldemara, że propaguje on tajne stowarzyszenia, których głównym i jedynym zadaniem są mordy na tle politycznym. Pismo domaga się od rządu natychmiastowego wystąpienia przeciwko temu Ku-Klux-Klanowi litewskiemu.

# Longines

### Precyzyjny zegarek światowej marki.

do nabycia w pierwszorzędnym magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich. 6315

Za podanie mi dokładnego adresu

**JULIUSZA WYGARTA**

b. właśc. ziemsk. w Bałym amieniu, ostatnio zamieszkał go we Lwowie, Ossońskich 10, zapłacę 5 zł. krawiec S. HWARZ, Chorążczyzny 11.



# Nowy Wojewoda lwowski

RZĄD OBECNY ZERWAŁ ZE ZGUBNYM SYSTEMEM UWĄŻANIA KRESÓW WSCHODNICH ZA TEREN EKSPERYMENTÓW ADMINISTRACYJNYCH. — NOMINACJA P. WOJCIECHA GOŁUCHOWSKIEGO JEST NAWIĄZANIEM DO NAJLEPSZEJ TRADYCJI, RZĄDÓW LUDZI O SZEROKICH HORYZONTACH OBYWATELSKICH.

Lwów, 15. lipca.

Mniej więcej od chwili przewrotu majowego datuje się znaczne przesunięcie w charakterze wojewodów. O ile przedtem — zgodnie zresztą z centralizmem naszych rządów — czynności wojewodów ograniczone były niemal wyłącznie o funkcji wykonawczej, z wyłączeniem wszelkiej samodzielności, o tyle rząd obecny obral drogę odmienną: poszedł w kierunku rozszerzenia prerogatyw wojewodów i tem samem podniesienia ich odpowiedzialności.

W związku z tem pozostaje również odmienna metoda w doborze osób, mających zajmować to stanowisko. Poprzednio widzieliśmy wśród wojewodów starszych, rutynowanych urzędników i ci oczywiście najlepiej wywiązywali się ze swych obowiązków, polegających na ściśle stosowaniu otrzymywanych z Warszawy poleceń. Prócz nich widzieliśmy ludzi, których kwalifikacje są po dziś dzień tajemnicą, a świadczenia czynione przez nich, pozostawiają pamięć nie najlepszą. Szczególnie dotkliwie odczuły to lekceważenie władzy wojewódzkiej przez stolicę kresy wschodnie, gdzie co kilka miesięcy następowała zmiana wojewodów, zmiana „kursu politycznego” i nowa serja nieprzemysłanych eksperymentów.

Rząd obecny zerwał z tą tradycją. Rozszerzając zakres czynności wojewodów, dobiera ludzi ze szczególną uwagą i przezornością. Szuka ich nie tyle wśród wysłużonych weteranów administracji, ile w szereгах obywateli światłych, energicznych, obdarzonych inicjatywą i znających społeczeństwo z bezpośredniego kontaktu, a nie z perspektywy zielonego stołu.

Jak piękne rezultaty przynieść może taka metoda — świadczy działalność poprzedniego wojewody lwowskiego p. Borkowskiego, zapisana najchętniej w pamięci ludności i daleko wybiegająca poza te ciasne ramy, w jakich obracali się wojewodowie poprzedniego okresu.

Nominacja p. Wojciecha Gołuchowskiego idzie po tej samej linii. Musimy szczegół ten podkreślić dziś, po podpisaniu aktu nominacyjnego, oczekiwanego od dawna i najzupełniej pokrywającego się z intencjami społeczeństwa.

Nowy wojewoda lwowski jest człowiekiem o szerokich horyzontach obywatelskich. Będących zresztą w tradycji wysoce dla kraju zasłużonego rodu. Poglądy hr. Gołuchowskiego mógł poznać ogół chociażby z serji artykułów, jakimi w okresie wyborczym zaszczycił dzisiejszy wojewoda nasze pismo, wykazując w nich umysł bystry, świetną orientację w stosunkach, zrozumienie dla gospodarczych i politycznych potrzeb kraju, a przytem poważny talent publicystyczny.

Jako szczególną cechę nowego wojewody wymienić należy wielką pracowitość. Mimo majątku, pozostającego na życie bez troski, hr.

Gołuchowski zawsze szukał warunku pracy i każdemu, czy to by to zawodowa praca rolnika, czy organizacyjna w Związku Ziemiaków, czy społeczna, — oddawał się z gorącym entuzjazmem. Nie szukał wyróżnień, nie walczył o karierę. Pozostał skromny, za dobro naj-

wyższe sobie ceniąc możność służenia państwu.

Witając dziś p. wojewodę na nowej placówce i życząc Mu pełnych owoców pracy, możemy zapewnić Go, że sympatje społeczeństwa i poparcie mieć będzie po swej stronie.

## Amnestja weszła już w życie

Z DNIEM OGŁOSZENIA, T.J. 14. LIPCA

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca (ps) Dziennik Ustaw Rzplitej nr 70 z daty 14. lipca zawiera ustawę z dnia 22. czerwca br. o amnestji. Amnestja została — jak wiadomo — uchwalona z powodu

10-lecia odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą Polską. Na podstawie art. 21 tejże ustawy wchodzi ona w życie z dniem jej ogłoszenia, a zatem z dniem dzisiejszym.

## Z 15 proc. dodatku dla urzędników

POTRĄCONY ZOSTANIE PODATEK DOCHODOWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca. (ps) Wobec ukazania się w prasie nieścisłych danych min. skarbu wyjaśnia, że od 15 proc. dodatku dla urzędników państwowych, który zostanie wypłacony w poniedziałek, zostanie potrącony podatek dochodowy. Dodatek będzie obliczony w ten sam sposób, jak od jednorazowych wynagrodzeń,

mianowicie do obliczonych w stosunku rocznym sum ostatniego perjodycznego wynagrodzenia dodaje się wynagrodzenie jednorazowe i od utrzymanej kwoty ustala się odsetki procentowe i wedle nich dochody od wynagrodzenia jednorazowego, w tym wypadku od 15 proc. dodatku.

## Układ o wzajemne niżki na towary między Polską a Francją.

WOBEC TEGO WINO FRANCUSKIE WINNO POJANIEC.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca. (ps) Wedle informacji kół miarodajnych został podpisany dnia 8. lipca w Warszawie między rządem polskim a francuskim protokół dodatkowy do konwencji polsko-francuskiej z 1924 r. Dodatkowy protokół przyznaje niżki obu stronom na pewne towary. Tak Polska przyznaje Francji dla wina o zawartości do 15 proc. stawkę celną, jaka istniała w Polsce przed dnem 15. czerwca, Francuzi zaś ze swej strony udzielają

minimalnej taryfy celnej na następujące produkty polskie: korzeń cykorji, wyroby koszykarskie, stal szlachetną, sztampy, cynk, kapelusze, świeże mięs, wędliny, baranie. Ponadto wytycznezasowego traktatu handlowego polsko-francuskiego przewidzianej w jesieni br. W jesieni ma być zatwierdzone całe szereg spraw w dziedzinie stosunków gospodarczych polsko-francuskich.

## Jak dokonano zamachu w belgradzkim min. spraw wewn.

SPRAWCA ZAMACHU, BULGAR, MIAŁ REWOLWER UKRYTY W ZWOJU PAPIERÓW.

Białogród, 14 lipca. (Tel. G. P.) Pisma podają szczegóły zamachu przeciwko Łaziczowi. O godzinie 12.20. gdy urzędnicy zaczęli opuszczać biura, nieznanemu człowiek ubrany bardzo starannie, zgłosił się w min. spraw wewn. i twierdząc, że ma ważną sprawę, domagał się, by go niezwłocznie wprowadzono do gabinetu szefa bezpieczeństwa publicznego. Zaledwie przekroczył próg pokoju, w którym urzędował Łazicz, z pośród papierów, które niósł w rękę, udając, że zamierza je przedłożyć, wyjął rewolwer i strzelił do Łazicza, raniąc go powy-

żej prawego ucha, poczem strzelił dwukrotnie sobie w usta.

Strzały ścignęły na miejsce wypadku urzędników i żandarmerii. Znaleźli ofiarę zamachu i napastnika leżących w kałuży krwi. Doktor stwierdził, że rana Łazicza jest szeroka, ale nie uszkodziła poważnie ani czaszki, ani mózgu. Według opinii lekarzy rana nie jest śmiertelna. Łazicz ma być poddany operacji. Stan zabójcy oceniono jako beznadziejny. Według pogłosek, sprawcą ma być nacjonalista bułgarski Monezylo Iwanow.

KONKURS LETNI  
„GAZETY PORANNEJ”  
KUPON Nr. 6.

PODRÓŻE P. PREZYDENTA RPPLTE.  
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca (ps). P. Prezydent Rzpltej powrócił dzisiaj ze swą żoną z Kujaw i ziemi płockiej, gdzie zwiedził w ciągu ostatnich dni miasta i ośrodki rolnicze centralnego i południowego rolniczego i kółek rolniczych. Jutro o godz. 9 rano p. Prezydent Rzpltej wyjeżdża na zlot hufców kobiecych harcerstwą polskiego w Wyszkowie. W nadchodzący wtorek udaje się P. Prezydent z całą swą rodziną do Poznania, gdzie zabawi dwa tygodnie.

URLOPY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca (ps). Marsz. prof. Szymański wyjechał na urlop wypoczynkowy do Trenczyna w Czechosłowacji. Wicemarsz. senatu Gliwic bawi obecnie zagranicą, drugi wicemarsz. senatu Posner wyjechał dziś zagranicę tak, że urzędowanie sprawować będzie na czas nieobecności Marsz. Szymańskiego dr. Hałuszczyński trzeci wicemarszałek, który należy do klubu ukr.

JESZCZE JEDNA BEZSKUTECZNA KONFERENCJA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca (ps). Dziś odbyło się ostatnie posiedzenie konferencji polsko-litewskiej. Jak wiadomo warszawskie narady nie doprowadziły do żadnych rezultatów. O przebiegu konferencji w Warszawie wydany będzie komunikat oficjalny.

MIN. SKŁADKOWSKI NA WOŁYNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca (ps). P. min. spraw wewn. gen. Składkowski wyjechał dziś na Wołyń, ażeby wziąć udział w imieniu rządu w uroczystościach na Polskiej Górze pod Kościelną. Wraz z nim wyjechał dr. Pistrzyński, prezes Związku Legionistów. Dziś też udał się na Polską Górę dowódca KOP. gen. Minkiewicz.

UPAŃSTWOWIENIE LOTNICTWA.

Warszawa 14. lipca (Tel. G. P.). W kołach rządowych omawia się obecnie projekt upaństwowienia cywilnej komunikacji lotniczej. Istnieje projekt poddania jej pod nadzór Min. Komunikacji.

Najmodniejsze Fulary, Markizety, bawełniane wyroby fantazyjne, kreplisy, lekkie wetniani

poleca w olbrzymim wyborze firma

Antoniego Uwiery  
Lwów, ul. Halicka 10.

Te same nowości we filjach:  
w Stryju, Drohobyczu, Tarnopolu i Tarnowie.



# Wodociąg Piszczany

Wulkan. Siarczano-błotne źródła 67 C z 1000 metrowej głębokości.

Kuracja daje nadzwyczajne wyniki przy reumatyzmie, ischiasie, podagrze, chorobach kobiecych i t. p.

Luksusowy hotel THERMIA-PALACE. (Naturalne błotne kąpiele w domu.)

Pierwszorządne hotele z utrzymaniem. Wspaniałe położenie nad rzeką Waag. Kąpiele słoneczne. Park naturalny. Tennis.

Spacery na plaży.

Informacje osobiste: Apteka Mikolascha, pisemnie: Biuro Piszczany dla Polski, Cio-szyn. 4987-4

## Z RUBRIKI KATASTROF.

Berlin, 14. lipca. (Tel. G. P.) Na jednej z ulic podmiejskich wywrócił się autobus, którym jechała wycieczka szkolna 2 dzieci zostało zabitych, 6 odniosło ciężkie rany.

## WYNIKIEM ZAJŚĆ — ZAMKNIĘCIE FABRYKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa 14. lipca (st). W związku z czwankowemi zajściami w fabryce Poznańskiego w Łodzi, zarząd fabryki postanowił zamknąć przedsiębiorstwo na czas nieograniczony.

## AMANULLAH MA KŁOPOTY Z POWODU KRÓLOWEJ SURJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 14. lipca. (st) Z Kabulu donoszą, że król Amanullah przyjął delegację duchownych, którzy na zasadzie konstytucji zaprotestowali przeciwko temu, że królowa Afganistanu i damy jej dworu w podróży po Europie ukazywały się bez zasłon. Król odpowiedział, że kobiety wiejskie również nie noszą zasłon. Na to mulahowie oświadczyli, że zasłony przeszkadzają wiościankom przy pracy. Król odpowiedział, że wyda rozporządzenie, aby na dworze obowiązywało noszenie zasłony, ale wtedy dopiero, kiedy ludność wiejska wróci do tego zwyczaju.



## Możesz śmiało całować!

używając nie plamiącej trwałej OJA kredki do warg.

OJA trwała nie płuszcząca kredka do warg ma tę własność, iż raz dziennie użyta, nadaje wargom stałą, żądaną czerwień i świeżość.

OJA Parfumerie Paris.

Znowu wszędzie do nabycia!

# Premier Norwegii w obronie gen. Nobile

GENERAL WINIEN PODDAĆ SIĘ ŚLEDZTWU, LECZ NIE NALEŻY GO PRZEDWCZEŚNIE POTĘPIAĆ.

Oslo, 14 lipca. (Tel. G. P.) W wywiadzie z przedstawicielem „Tagbladet” oświadczył premier norweski Mowinckel, że podziwiał odwagę, oraz poświęcenia przedstawicieli różnych narodowości, biorących udział w akcji ratunkowej na Biegunie Półn. Cały świat cywilizowany oczekuje z niecierpliwością i obawą dokładnego sprawozdania o przebiegu tragicznego zdarzenia, które spotkało „Italię”. Zdaniem premiera norweskiego nie należy zbyt surowo a lekkoomyślnie osądzać gen. Nobile. Oświadczenia generała włoskiego nie wyjaśniły wprawdzie dostatecznie powodów rozbitcia ekspedycji podbiegunowej, ale nie powinno się atakować człowieka, którego spotkało wielkie nieszczęście i głęboka żałoba. Nobile i jego ekspedycja będą musieli poddać się gruntownemu, lecz rzeczowemu śledztwu, które ustali szczegóły i przyczynę katastrofy.

(Red.: W innym miejscu podajemy zdanie, jakie wypowiedział pewien dziennikarz norweski o niepojętem a niesympatycznym zachowaniu się gen. Nobile jeszcze przed wyruszeniem do bieguna).

Oslo, 14 lipca. (Tel. G. P.) Cała prasa norweska znowu podnosi bardzo ostre zarzuty przeciwko gen. Nobile i domaga się wdrożenia śledztwa sądowego.

Moskwa, 14 lipca. (Tel. G. P.) Por. Zappi w wywiadzie oświadczył, iż pasażerowie w gondoli „Italię” odnieśli spadając ciężkie rany.

Zappi wraz z Marianim i Malmgrönem usiłowali znaleźć stały ląd, jednak po dwutygodniowych poszukiwaniach Malmgrön zmarł. Pozostała część grupy kontynuowała poszukiwania. W ostatnich 10-ciu dniach nie mieli nic w ustach. Stracili wszelką nadzieję ratunku. Gdy zauważyli zdaleka okręt ratowniczy, płakali z radości.

## JAK URATOWANO DWU ROZBITKÓW.

Sztokholm, 14 lipca. (Tel. G. P.) Szwedzka ekspedycja ratunkowa ze Spitzbergu przesyła nast. sprawozdanie o zabraniu patrolu Sora z

wyspy Foyn: 12 km. na wyspie Foyn zauważono chorągiew i 2 ludzi z północnej części wyspy. Wszystkie trzy wodnopłatowce opuściły się na wody kanału utworzo-

nego przez lody. Odnalezionymi byli Sora i van Domhen. Zostali oni zabrani po jednym przez samolot fiński i szwedzki.

## Zgon Malmgröna ołoczony tajemnicą.

Moskwa, 14. lipca. (Tel. G. P.) Tułskie pisma podkreślają, że los, jaki spotkał szwedzkiego uczonego Malmgröna jest ołoczony tajemnicą. Charakterystyczne, że Mariano i Sappi opuścili chorego w chwili, gdy był jeszcze przy życiu. Włoskie poselstwo oświadczyło na podstawie iskrowki z „Citta di Milano”, że Malmgrön zmarł w dn.

15 czerwca. Depesza ta wywołała wielkie zdziwienie, gdyż niewiadomo, skąd „Citta” mógł tę wiadomość otrzymać.

Oslo, 13. lipca. (Tel. G. P.) W całej Norwegii i Szwecji panuje wielka żaloba z powodu śmierci Malmgröna. Dzienniki przynoszą całe szpalty z opisami życia i czynów uczonego szwedzkiego

## Grupa Alessandro uratowana?

PONO ZNAJDUJE SIĘ W NIEJ I AMUNDSEN.

Oslo, 14 lipca. (Tel. G. P.) Pogłoski jakoby „Krasson” zdołał zabrać na swój pokład również członków balonowej grupy Alessandro okazują się nieścisłe. Z Kingsbay donoszą dziś, że zdołano tylko odkryć miejsce pobytu tej grupy. Wyratowanie ich może na-

stać dopiero po uzupełnieniu przez „Krassona” zapasów węgla z Adventbay. W Kingsbay przypuszczają, że przy tej grupie znajdują się również Amundsen z towarzyszymi. Lotnik Czochnowski zdołał się uratować własnymi siłami.

## Premier Bartel wyjeżdża do Francji na całomiesięczną kurację.

PODZAS JEGO NIEOBECNOŚCI NIE BĘDZIE POSIEDZEŃ RADY MIN.

Warszawa, 14. lipca. (Tel. G. P.) Dziś rano pociągiem lwowskim powrócił do Warszawy p. Premier Bartel. Po parodniowym pobycie w stolicy, p. prezes Rady Min. wyjeżdża na 4-tygodniową kurację do Francji. W czasie nieobecności jego nie są przewidziane posiedzenia Rady Ministrów,

ani też posiedzenia Komitetu Ekonomicznego R. Min. W razie konieczności załatwienia jakichkolwiek spraw, dla których wymagana jest zbiorowa aprobata ministrów sprawa rozstrzygnięcia zostanie drogą okólnikowej konsultacji.

Chcesz mieć bezpłatnie WILĘ NA WŁASNOŚĆ? wytnij dzisiaj kupon konkursu o niego „Gazety Porannej“

Każdy winien zostać członkiem L. O. P. P.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków a-poplektycznych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyręzania się. Naukowe spostrzeżenia kliniczne przy chorobach naczyń krwionośnych dowiodły, że osobom w starszym wieku woda gorzka „Franciszka-Józefa” oddaje nieocenione usługi. 4407

## P. MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 14. lipca (Tel. G. P.) Wczoraj przybył do Warszawy na kilkugodzinny pobyt Marsz. Piłsudski. P. Marszałek udał się zaraz do Głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych, gdzie był obecny na odprawie oficerów. Stamtąd przybył p. Marszałek do Min. S. Wojsk. dla załatwienia szeregu spraw związanych z tym resortem, poczem powrócił do Sulejówka.

## PREMJÓWKA INWESTYCYJNA POKRYTA Z NADWYŻKĄ.

Warszawa, 14. lipca (Tel. G. P.) procentowa premjowa pożyczka inwestycyjna została pokryta drogą publicznej subskrypcji z ogromną nadwyżką. Zgłoszenia na obligacje pożyczki przewyższają znacznie ich ilość, wyłożoną do sprzedaży. Zainteresowanie tym papierem jest powszechnym we wszystkich sferach społeczeństwa.

## BAJ PRZEMYŚLNIKÓW.

Katowice, 14 lipca. (Tel. G. P.) Na terenie dyrekcji celnej w Mysłowicach, obejmującej obszar województwa śląskiego, zarejestrowano od 1 stycznia do 1 lipca 1928 9000 przestępstw celnych. Przemycano przeważnie towary o wysokiej stawce celnej, najczęściej w ładunkach całowagonowych. Przemysłnictwo wzmożło się w związku z waloryzacją cel.

## TRUDNOŚCI UTWORZENIA GABINETU GEN. HADICZA.

Białogród, 14. lipca (Tel. G. P.) Dotąd nie utworzono tu jeszcze nowego gabinetu S. H. S., bo gen. Hadiczka ze względu na oporne stanowisko Chorwatów ma do pokonania ogromne trudności. Do Białogrodu powołano posła w Londynie Juricza, który upatrzony jest na ministra spraw zagr., względnie i na ministra finansów.



Wobec ogromnego powożenia jeszcze w niedzielę po raz ostatni  
z Harry Liedtke „CHŁOPCZYCA” Xenia Desni  
DZIŚ PORANEK „CHŁOPCZYCA” Ceny  
o 11.30 zniżone

APOLLO

20 aktów! W poniedziałek premiera! Wieki podw. program! 20 aktów!  
10 akt. powst. i pikant. syl.  
z REGINALD DENNY  
Dramat erot. w 0 akt.  
z BILLIE DOVE

MAŻ BEZ ŚLUBU  
Córka Szatana

## Echa z suspendowania

dyrektora dóbr miejskich Małaczynskiego.

Lwów, 15. lipca.

W związku z wiadomościami, które podała wczoraj „Gazeta Poranna” odnośnie do **zansuspendowania niedawno mianowanego dyrektora dóbr miejskich i majątków gminnych król. stol. miasta Lwowa, Małaczynskiego** — dowiadujemy się, że jeden z zanotowanych przez nas szczegółów jest nieścisły. Mianowicie **dr. Karol Grossman**, adwokat z Brzeżan, co do którego domieśliśmy, że toczy się przeciw niemu podobnie jak przeciw p. Konradowi Małaczynskiemu **śledztwo karno-sądowe** o zbrodnię oszustwa z § 197, 200 i 203 w Sądzie karnym w Złoczowie, komunikują nam, że jest od szeregu lat **nadal pełnomocnikiem procesowym** hr. Jakóba Potockiego z Brzeżan oraz radcą prawnym zarządu dóbr w Brzeżanach i cieszy się nadal zaufaniem swego klienta oraz jego pełnomocników i zastępców. Wynika z tego też, że nie może toczyć się przeciwko niemu śledztwo o zbrodnię oszustwa na szkodę tegoż właśnie zarządu. Zarząd dóbr w Brzeżanach, do którego w tej sprawie zwróciliśmy się bezpośrednio, twierdzeniem dra Grossmana nie zaprzeczył, co z obowiązku dziennikarskiego zamieszczamy.

## GDZAŃSKIE CHAMY BIJA KOBIETY POLSKIE.

Gdańsk, 14 lipca. (Tel. G. P.) W tych dniach wydarzyło się w Sopotach gorszące zajście, którego ofiarą padła Polka, osoba z towarzysztwa. Na przechodzącą przez korytarz hotelowy panią X., która trzymała zapalony papieros, natknął się jeden z gości Niemców, który znieważył ją słownie, wzywając do natychmiastowego porzucenia papierosa. Kiedy p. X., nie rozumiejąc po niemiecku nie uczyniła tego, Niemiec rzucił się na nią i kilkakrotnie spoliczkował. Na krzyk napastowanej wybiegło paru Polaków, którzy rozbili porywającego już za krzesło gdańszczanina. Policjant spisał protokół.

## CENY ROPY

Borysław, 14 lipca. (Tel. G. P.) Cena kartelowa ropy marki borysławskiej 195 dolarów za 10.000 kg. W szybie „Józef II” (Mrażnica prawobrzeżna, — Galicja) po nawierceniu piaskowca borysławskiego (30 metr., w głębokości 1.600 mtr., rury 7-calowe), uzyskano z zanieczyszczeniem około 1 wagona produkcji dziennie i około 8 m. sześć. gazu na minutę. W szybie „Horodyszcze VII” (Mrażnica lewobrzeżna — Galicja) po nawierceniu 25 mtr. piaskowca borysławskiego w głębokości 1.457 mtr. (rury 7-calowe) uzyskano około 5 wagonów ropy dziennie, oraz 20 mtr. sześć. gazu na minutę.

## Dr. I. Better

ordynuje jak w latach ubiegłych  
w KRYNICY Wills „KRAKUS”.

## Inspekcja piekarń we Wsch. Małopolsce

W TARNOPOLU, STANISŁAWOWIE I ZALESZCZYKACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca. (ps) Kolegium lustracyjne ogólnopolskiej komisji dla badania wypieku chleba przeprowadziło **instrucję piekarń** w Tarnopolu, Stanisławowie i Zaleszczykach i stwierdzono, że stan piekarń jest dodatni, jednakże nie się nie robi w kierunku mechanizacji

piekarń. Winę zatem ponoszą organizacje spółdzielcze. Najgorzej stosunki wyglądają w Tarnopolu zwłaszcza, że kwitnie tam jeszcze **piekarnictwo chłupnicze**, gdzie stan sanitarny urąga wszelkim najprymitywniejszym wymogom.

## Z kroniki wypadków i katastrof.

### Upały przyczyną wybuchu prochowni.

W BERGERAC (POŁUD. FRANCJA) 50 OSÓB OFIARĄ KATASTROFI.

Paryż, 14 lipca. (Tel. G. P.) Pala upałów, która ogarnęła Francję, spowodowała **wielką katastrofę wybuchu w państwowej fabryce prochu w Bergerac**. Wskutek silnego nagrzania wybuchły **zapasy prochu**. Wśród potężnych huków strzelił olbrzymi słup płomieni na wysokości kilkuset metrów. Pożar ogarnął również sąsiednie budynki prywatne. **Około 50 osób, wśród nich większość dzieci** musiano od-

wieźć do szpitala. 13 robotników walczy ze śmiercią. Pożar przerzucił się na gazownię i 2 fabryki, tam jednak zdołano ogień stłumić. **Szkody wynoszą kilka milionów.**

### PALA UPAŁÓW ZBLIŻA SIĘ DO POLSKI

Wiedeń, 14 lipca. (Tel. G. P.) Od kilku dni panują tu silne upały. Dziś w południe termometr wskazywał w słońcu 42 st. C.

## Katastrofa pociągu kurjerskiego we Francji

3 OSOBY ZABITE, 16 RANNYCH.

Paryż, 14 lipca. (Tel. G. P.) Pociąg kurjerski Paryż-Belfort-Bazylika wykołcił się na drodze do Belfort. Trzy osoby zostały zabite, 16 rannych. **Pomiędzy rannymi znajduje się 6 turystów ze Stanów Zj.** Część pociągu złożona z lokomotywy, tendra bagażowego oraz 2 wagonów, zjechałszy z szyn stoczyła się z nasypu, druga część pozostała na torze. Liczba ofiar katastrofy jest dlatego stosunkowo ma-

ła, iż znaczna część podróżnych znajdowała się w wozie restauracyjnym. Straszną śmierć poniósł 7-letni uczeń, zalany wrzącą wodą tryskającą z pękniętej rury kotła. Wraz z nim zginęły jeszcze dwie osoby. **Kilkunastu cudzoziemców, którzy siedzieli w wagonie restauracyjnym wyszło z katastrofy bez szwanku.**

### WYPADEK NA LOTNISKU WOJSKOWYM.

Wilno, 14. lipca. (Tel. G. P.) Na lotnisku w Porubanku wydarzyła się katastrofa lotnicza. 12. bm. kapitan pułku lotniczego w Krakowie usiłował wystartować na samolocie typu „Potez”. Samolotem tym jechał także **plk. pilot Maliszewski**. Wskutek niezbadanych dotąd przyczyn samolot przewrócił się i uległ **poważnemu uszkodzeniu**. Oficerowie szczęśliwym trafem wyszli bez szwanku. Na miejsce wypadku zjechała komisja wojskowa celem śledztwa.

### WIELKI ORKAN W CHILE.

Newy Jork, 14. lipca. (Tel. G. P.) Z Buenos Aires donoszą, że na wybrzeżu chilijskim szaleje straszliwy orkan. Równocześnie wewnątrz kraju spadły obfite deszcze. Jedno z miast zostało zalane. Zanotowano **bardzo wiele ofiar w ludziach.**

### TRAGICZNY WYNIK WYŚCIGU AUTOBUSÓW.

Warszawa, 14 lipca. (Tel. G. P.) Tragicznie zakończył się w Zawierciu **wyścig dwu autobusów**, które chciały przybyć na dworzec kolejowy przed

## Podziękowanie.

Jak najserdeczniejsze, z głębi serca płynące „Bóg Zapłać” za przeprowadzenie ciężkiego zabiegu operatywnego, następnie za niezwykle staranną, opartą na głębokiej nauce opiekę w czasie ciężkiej choroby, przesyłamy tą drogą **dr. LUDWIKOWI DAUMOWI**, naczelnemu lekarzowi i kierownikowi sanatorium położniczo-ginekologicznego „Salus” we Lwowie, przy ul. Senatorskiej l. 3. **Równie serdecznie i głęboko** dziękujemy dyrektorowi **ARTUROWI BISCHOFFOWI** za wszelkie poczynione nam udogodnienia, wreszcie dziękujemy jak najserdeczniej za pełną serca i staranności opiekę w czasie choroby asystentce sanatorium p. **BARBARZE ZWARYCZ**, oraz **Siostrze ALICJI OBAROWEJ** i **KAROLINIE PETREJKO**. Oby szybki rozwój tego wspaniałego, nowoczesnie urządzonego zakładu wynagrodził jego twórców i kierownikom ich serce i ofiarności, z jaką spieszą na pomoc cierpiącym.

FRANCISZEK I ANTONINA BŁAHUTOWIE.

Lwów, 14 lipca 1928.

odjazdem pociągu. Gdy pierwszy z nich zatrzymał się nagle w drodze dla zabrania dwu pasażerów, drugi nie mogąc się już zatrzymać, **wjechał na całym pędem**. Stojący na stopniach właściciel samochodu Taborowicz doznał złamania nóg, pewien pasażer uległ — oprócz złamania obu nóg — ciężkiemu obrażeniu wewnętrzny.

### KATASTROFA KOLEJOWA NA STACJI BIAŁYSTOK.

Warszawa, 14. lipca. (Tel. G. P.) Dnia 14. bm. o godzinie 12.40 w wileńskiej Dyrekcji kolejowej na stacji Białystok zderzyły się dwa parowozy, przyczem **5 osób z obsługi parowozów doznało obrażeń, w tem jedna jest ciężko ranna**. Parowozy zostały uszkodzone. Przerwy w ruchu nie było.

### OLBRZYMI POŻAR TARTAKU.

Toruń, 14. lipca. (Tel. G. P.) W tartaku w Chylonji (pow. Morski) wybuchł pożar, który strawił prawie doszczętnie urządzenia tartaczne, oraz wielkie zapasy drzewa. **Straty wynoszą około 900 tys. zł.**, natomiast ubezpieczenie pokryje tylko wartość 41.900 dolarów.

### NOWY KONSUL ARGENTYŃSKI.

Warszawa, 14. lipca. (Tel. G. P.) Przybył tu z Lizbony p. **De Villiers** nowo mianowany poseł argentyński przy rządzie polskim.

### PODWYŻKA STOPY PROC. W N. JORKU.

Berlin, 14 lipca. (Tel. G. P.) Federal Reserve Bank zarządził podwyżkę stopy procentowej w Nowym Jorku z 4½ na 5 proc. Wskutek tego na giełdzie berlińskiej zaznaczył się silny niepokoje oraz wybitna rezerwa. **Podwyżka stopy dysku w Ameryce pozostaje zdaje się w związku z niezwykle podrożeniem pieniądza na tamtejszych rynkach i jest zapowiedzią zatrzymania dalszego przyplwy gotówki amerykańskiej na rynki europejskie.**

Odplwy do Europy osiągnął w pierwszym półroczu br. 1 miliard dolarów. Spodziewać się można, że obecnie finansjerja amerykańska dążyć będzie do stabilizacji i wyrównania stopy procentowej na całym świecie.

### SOWJECKI SKANDAL W ANGORZE.

Moskwa, 14. lipca. (Tel. G. P.) W związku z ucieczką sow. przedstawiciela handlowego w Turcji Ibragimowa rząd sowjecki prowadzi szczegółowe śledztwo. Wynikiem dochodzeń jest odwołanie sow. konsula generalnego w Turcji Potiemkina oraz **zawieszenie działalności przedstawicielstwa handlowego w Angorze dla jego całkowitej reorganizacji personalnej.**

### REWOLTA W TURECKIEJ SZKOLE WOJSKOWEJ?

Wiedeń, 14. lipca. (Tel. G. P.) „Die Skulptur” przynosi z Konstantynopola — niepotwierdzoną, dotąd z innych źródeł wiadomość — że **w tamtejszej szkole wojskowej przyszło do rewolty kilku oficerów i urzędników wojskowych**. Opuścili oni szkołę, zostali jednak aresztowani i przetransportowani do innego garnizonu.



Kinoteatr  
**PALACE**  
Legionów 3.

Od 16-go b. m. przepiękny dramat w 12 aktach p. t.  
**Mężczyźni przed ślubem**  
O godz. 7:30 i 9:30 przez program, gościnne występy  
muzykalno-wokalne  
**Eddi et Theo.** Szegedy  
w artystach

**KAWIARNIA RESURRAKJA KABARET I BAR „LOUVRE”** L.W.O.W.  
3-go MAJA 12.  
Od 16-go bm. zupełna zmiana programu z udziałem śpiewaczki operowej  
**HELENY FELIŃSKIEJ.**



**Czarnym jak ten murzyn**

będziesz z opalenia — a ani śladu piega  
nikt na twojej twarzy nie zobaczy. To uzyskasz jednak tylko

**Leschnitzera**

maścią i mydłem

Wypróbowane specjalne preparaty

**PRZECIW PIEGOM**

i plamom wątrobianym, wyrobu „Mohren-Apothek”  
we Włocławku.

W aptekach i drogerjach maść 3:15, mydło 2:30.  
Gdzie niema, wprost u firmy Aptekarz Drancz i Ska, Bielsko.

Szósty dzień procesu przeciw „królowi masarzy” Nowakowi

## Proces Nowaka przeciągnie się do przyszłego tygodnia.

**ŚWIADKOWIE DALEJ ZMIENIAJĄ ZEZNANIA. — NIEGDYS SPÓLNIK NOWAKA, POTEM WRÓG, DZIŚ PRZYJACIEL. — ZŁA KIELBASA „PO FACHOWEMU” NAZYWA SIĘ „CZYSTA CHOROBA”!... — CZERWIŃSKI PRZECIW ZEZNANIOM JARKI. — W PONIEDZIAŁEK NIE BĘDZIE ROZPRAWY.**

Lwów, 15. lipca.

Szósty dzień procesu Józefa Nowaka i tow. minął na dalszych przesłuchaniach świadków, przy czym okazało się, że rozprawa ta zajmie jeszcze wiele dni w pocie czoła pracującemu Trybunałowi i epitofu tej sensacyjnej rozprawy nie należy oczekiwać przed czwartkiem przyszłego tygodnia. Świadkowie wczoraj przesłuchani równo

zmienili swe zeznania.

Szczególne zainteresowanie wywołały zeznania p. Stefana Bredęgo, urzędnika sądowego, osobistego przyjaciela osk. Nowaka, oraz p. Leopolda Jarki, dawniej nieublaganego wroga Nowaka obecnie również jego przyjaciela.

Pierwszy zeznawał Michał Safran, lokator osk. Nowaka, od którego Nowak wzięł odstępną za mieszkanie. Świadek ten zeznał, że w międzyczasie upodźił się z oskarżonym i nie przyłącza się do postępowania karnego.

była źle upieczona. Na pytanie, czy miała wówczas jakiś zły zapach, odpowiada świadek, że kolor był dziwny a smak kwaskowaty.

Przewodniczący: Czy tak, jak zepsute mięso?

Św.: Nie.

Przew.: A co powiedział panu osk. Derlat odnośnie do tej kielbasy?

— Św.: Że jest dużo podrobii.

Przew.: Nie, on jakoś to panu powiedział po fachowemu.

Św.: Tak powiedział: „a niech to szlag trafi, to czysta choroba”!

Przew.: Czy to prawda, że po areztowaniu Nowaka był u pana Balas?

Św.: Nie, to był Chałata, robotnik od Nowaka.

Świadek podaje, że Chałata zaprosił do kawiarni „City” i tam opowiadał mu on o zepsutej kielbasie, robionej z podrobii, dalej

o zakopaniu spirytusu przez Nowaka oraz o fałszywych zeznaniach, złożonych w sądzie, z powodu których miał wyrzuty su-

mienia. Następnie świadek spotkał się z osk. Czerwińskim, który mu przedstawił szczegółowo sprawę wyrobu kielbas, poczem świadek zawiadomił o tem policję, a następnie sprowadził tam Czerwińskiego.

Przew.: Czy miał pan złość do Nowaka?

Św.: Tak.

Przew.: Czy w tym czasie, tj. po 1 maja 1926 r. można było dostać w dowolnej ilości mięso?

Św.: Nie, ale właściwie tak, tylko trzeba było drogo płacić.

Następnie świadkowi zadaje cały szereg pytań obrona, z których odpowiedzi wynika, że świadek nie szukał tych czeladników sam, lecz oni do niego się zgłaszali.

W tem miejscu zrywa się z ławą osk. Czerwiński i prostuje zeznania świadka w tym kierunku, że stwierdza z całą stanowczością, że sam wcale nie chodził do świadka, lecz świadek szukał za nim i innymi czeladnikami.

Przew.: W procesie przeciwko panu zeznał Nowak, że zrobił na pana doniesienie o oszustwo.

Św.: Nie pamiętam tego.

Na tem zakończono przesłuchanie świadka, poczem obrońcy i prokurator postawili szereg wniosków i Trybunał postanowił rozprawę przerwać do wtorku, gdyż w poniedziałek sala będzie zajęta przez inny senat.

## Odciażający przyjaciel.

Kolejny świadek Stefan Breda, urzędnik sądowy, jak zeznaje, jest przyjacielem Nowaka, prowadził mu dawniej dorywczo buchalterję i administrował jego realnościami. Zeznania jego odciażają Nowaka, a częściowo obciążają osk. Zabłockiego. Świadek spotkał się z Zabłockim w lokalu Nowaka wieczorem, po przyjeździe tego z Katowic, na wezwanie sędziego śledczego Linderta. Stamtąd udali się obaj do kawiarni „City” i dopiero o 4-tej rano udali się na spoczynek i umówili się na godz. 3 następnego dnia u Nowaka. Gdy się tam spotkali, świadek zauważył, że osk. Zabłocki jest zdenerwowany i odpowiada niechętnie, a jeszcze bardziej niezrozumiale tak, że świadek sam dopowiadał to, czego nie rozumiał. M. i. powiedział mu oskarżony, że zeznał obciążającą dla

Nowaka i podał mu treść tych zeznań. Wtedy świadek zwrócił mu uwagę, że równocześnie przecież i siebie obciąża, na co otrzymał odpowiedź: „No, to w takim razie już przepało”. Świadek słyszał, że Zabłocki miał pójść do żony Nowaka i oświadczyć jej: „Teraz mąż pani więcej już nie istnieje, do brzo będzie, gdy pani się przeniesie w jakie ustroenie, a ja zajmę się całym interesem”. Na pytanie przewodniczącego, czy wiedział o istnieniu pieczętiki Nowaka, świadek zaprzecza, jak również zaprzecza zeznaniom Derlata, który twierdził, że świadek ten kilkakrotnie przychodził do pracowni i żądał od Derlata wydania odbitek. W tem miejscu następuje konfrontacja świadka z osk. Derlatem i Derlat podtrzymuje stanowczo swoje zeznania co do tej sprawy.

## Menkes nie pamięta, Bucholz wyjechał.

Świadek dr. Jan Rucker, dyrektor fabryki konserw potwierdza, że osk. Nowak pozostawał z nim w kontakcie handlowym i razu pewnego zakupił jakąś partję głów wołowych, pozatem niczego nowego do rozprawy nie wnosi.

Następny św. Szymon Menkes, pośrednik handlowy był tym, który wraz z niejakim Bucholzem pośredniczyli przy uzyskaniu mieszkania w realności Nowaka przez Kację Koropczak, która

za ich pośrednictwem dała Nowakowi odstępną w kwocie 4 milj. marek. Przesłuchany na tę okoliczność Menkes stwierdził, że niczego sobie nie przypomina, albowiem wszystko robił Bucholz, który obecnie bawi zagranicą, przy czym świadek stwierdza, że sam osobiście z Koropczakową nie per traktował zupełnie. Wobec tego Trybunał postanowił świadka tego skonfrontować z p. Koropczakową.

## Zeznania ex-spólnika Nowaka, Jarki.

Historja o niesamowitej kielbasie.

Wśród wielkiego zainteresowania audytorjum wchodzi na salę spiritus movens afery Nowaka św. Leopold Jarka. Po zaprzysiężeniu zeznaje on, że przed kilku laty miał spółkę z Nowakiem, Kolesą i Kozłowskim dla dostaw wojskowych. Charakter tej spółki był nieoficjalny, albowiem wojsko brało wprost od dostawców poszczególnych. Św. zajmował się ubojem bydła i po-

szczególnie: sztuki przydzielał tym spółnikom, przy czym rzadko się zdarzało, by który z nich dostał mięso gorsze lub lepsze.

Dnia 2 maja 1926 r. świadek zjawił się w masarni Nowaka, gdzie pokazywano mu kielbasy, która była nie najlepszą. Przewodniczący zwraca uwagę, że w śledztwie zeznał, iż była ona „jakas dziwna”. Na to świadek wyjaśnia, że

## ! Słeski elegant i piękna Rzeszowianka

Romans letni w Krynicy, smutno zakończony.

IDYLLA NA GÓRZE PARKOWEJ I DALSZY JEJ CIĄG W PENSJONACIE. ZMIKNIĘCIE CENNEJ BRANSOLETY. — SZFETNY POSTĘPEK PANA SZPETA. — ZŁOTY MŁODZIEŃC O KRYMINALNEJ PRZESZŁOŚCI.

(Od naszego korespondenta.)

Krynica, w lipcu.

1) Niedługo przygoda spotkała urodziwą p. E. P. z Rzeszowa, zamieszkałą w jednym z krynickich pensjonatów przy ul. Kraszewskiego. Poznawszy na dancingu wytwornego młodzieńca, stała się odgad nieodłączną towarzyszką jego wieczornych spacerów po górze Parkowej, zakończonych w niedziele ubiegłą

pozną wizytą

zapalonego adoratora u pięknej Rzeszowianki.

Jakież było rozczarowanie i przerażenie romantycznej damy, gdy nazajutrz stwierdziła zniknięcie kosztownej

złotej bransolety,

wysadzanej brylantami. Nie ulegało wątpliwości, iż sprawcą tej kradzieży był nieznajomy przyjaciel sezonowy.

Zawiadomiono policję, zanim jednak puszczono w ruch aparat śledczy, nadeszła od jednego ze sklepów jubilerskich wiadomość, że zatrzymano tam jakiegoś osobnika, usiłującego sprzedać kosztowną bransoletę niewiadome-

go pochodzenia. Okazało się, iż była to właśnie bransoleta skradziona w tak niezwykłych okolicznościach pani P. Wzięty na spytki areztowany osobnik zeznał, że bransoletę polecił mu sprzedać niejaki

Emmanuel Szpet,

młodzian 28-letni, pochodzący z Tasła. Był to właśnie ów wytworny znający z dancingu.

Ujęto go w chwili późniejszej, przy czem okazało się, że ma on na sumieniu już niejedną kradzież tego rodzaju. Przed tygodniem w restauracji „Zacisze” ściągnął swej przygodnej partnerce

podczas tańca

złotą bransoletę z ręki, niedawno zaś skazany został przez sąd krakowski za takie samo przestępstwo na 3 miesiące więzienia.

Błaszka odstawiono do sądu w Nowym Sączu, pani P. zaś — acz tak boleśnie rozczarowana — pociesza się odzyskaniem kosztownej pamiątki rodzinnej.



# Mili goście polscy z Ameryki.

W R. 1929 PRZYBYWA WIELKA WYCIĘZKA 1500 OSÓB. — CO MÓWIĄ DWAJ KAPŁANI RODACY O „UNJI” POLSKIEJ W AMERYCE. — PRZYGOTOWUJĄ GRUNT DLA PRZYSZŁOROCZNEJ WYCIĘZKI. — ŻYCIE POLSKIE I SZKOŁY W BUFFALO.

Lwów, 15. lipca.

(?) Z dalekiej Ameryki, dokąd setki tysięcy naszych uchodźców wywędrowały poszukując pracy i gdzie co krok natknąć się można na polskiego robotnika, dla którego Stany Zjednoczone są tą drugą ojczyzną — przybyli do Polski dwaj czeigodni goście, ks. prałat Franciszek Kasprzak i ks. proboszcz Andrzej Garstka. Obaj ci dostojni kapłani są zwiastunami imponującej wycieczki amerykańskich Polaków, która za rok przybędzie do naszego kraju.

W roku 1929 przybędzie do Polski wycieczka amerykańskich Polaków w liczbie około 1500 osób. Wycieczkę tę organizuje Unja Polska w Ameryce z siedzibą w Buffalo.

Unja Polska w Ameryce jest słowem mającym na celu utrzymanie polskości, krzewienie religijności i patriotyzmu wśród licznych uchodźców polskich. Prócz tych szczytnych celów dba również Unja Polska w Ameryce o dobro materialne swych członków i jest pewnego rodzaju towarzystwem ubezpieczeniowym. Członkowie Unji wpłacają tytułem ubezpieczenia stosunkowo małą wkładkę miesięczną, a po śmierci któregoś z członków, stowarzyszenie to opiekuje się wdową i sierotami. Większość członków Unji Polskiej w Ameryce stanowią robotnicy, którzy z ciężko zapracowanych dochodów wpłacają wkładki i tem samem zabezpieczają po śmierci los swych żon i dzieci.

W przyszłym roku organizuje Unja Polska wielką wycieczkę, której celem jest zapoznanie amerykańskich Polaków z Ojczyzną i zwiedzenie wystawy w Poznaniu, w planie jest również zwiedzenie wszystkich większych miast Polski.

Ponieważ zorganizowanie takiej olbrzymiej wycieczki wymaga wiele pracy i wysiłków, a przede wszystkim utworzenia komitetów w każdym większym mieście Polski, obaj wymienieni kapłani przybyli celem zorganizowania prac przygotowawczych. Obaj odwiedzili już Kraków, gdzie podejmowani byli przez arcybiskupa Sapiechę i prezydenta Rollego. W Warszawie byli gośćmi biskupa Galla i ministra Zaleskiego. Również w Wilnie, Łodzi, Częstochowie i Katowicach zostali przyjęci przez dostojników kościelnych i świeckich. Wczoraj bawili we Lwowie, gdzie odwiedzili ks. arcybiskupa Twardowskiego, ks. prof. rekt. Garstmana, ks. Lubomirską i wicekomisarza miasta prof. Matakiewicza. Wszędzie przyrzeczono dostojnym gościom jak najdalej idące poparcie.

W czasie bytności swej we Lwowie odwiedzili ks. Kasprzak i ks. Andrzej Garstka naszą redakcję. Przy tej sposobności podali nam garść szczegółów o stosunkach Polonii amerykańskiej w Buffalo, któremi dzielimy się z naszymi Czytelnikami.

W Buffalo na 600.000 mieszkańców znajduje się około

150.000 Polaków.

Życie polskie w tem mieście grupuje się około 14 kościołów. Przy każdym kościele znajduje się szkoła parafialna, prowadzona przez SS. Felicjanek. Prócz tego prowadzą OO. Franciszkanie wyższą szkołę dla młodzieńców. Funkcję tam także zakład dla dziewcząt pod o-

pieką SS. Felicjanek. Obecnie budują nowy Zakład dla dziewcząt, kosztem 1 miliona dolarów. We wszystkich tych szkołach uczy języka polskiego i historii polskiej. W Buffalo są także przytulki dla sierót i starców, nie mówiąc już o całym szeregu towarzystw polskich naukowych, śpiewackich i patriotycznych. Wychodzi tam również dziennik polski, noszący nazwę „Dziennik dla Wszystkich”.

Stowarzyszenie Unja Polska w A-

meryce ma główną swą siedzibę w Buffalo i liczy 20.000 członków. Na czele Unji stoją p. Jan Góral, i p. Stanisław Czuster. Ks. prałat Kasprzak jest doradcą prawnym towarzystwa, a ks. proboszcz Garstka pełni funkcje skarbnika.

Nie wątpimy, że Lwów z radością powita w swych murach wycieczkę miłych zamorskich braci, którzy mimo olbrzymiej przestrzeni gorąco miłując oddaną Ojczyznę i ciężko zapracowany grosz składają, by zwiedzić swój „stary kraj”.

## CO MÓWI NEMO

### Kanikuła.

I oto przyszła kanikuła letnia  
A z nią ten wściekły, dokuczliwy upał.  
Gdyby na koszt ten wystarczyła fletnia.  
Tobym jak inni gdzieś w marzu się chlupał,  
Albo się drapał po Giewontu stokach.  
Z nogami w trawie a z głową w obłokach.

Gdybym nie liczył się z pieniędzy brakiem  
(Wszystko wydałem w dniu swoich imienin)  
Tobym popłynął Dunajcowym szlakiem  
W cudowną bajkę kolorowych Pienin,  
Śledząc jaskółcze Salomona zwroty,  
Co admirałem jest pienińskiej floty.

Przeto mię męczy miejska kanikuła  
I trzyma knajpa w której chłodno bywa.  
Człowiek jest w lecie taki jak bituła,  
Wsiąknie do niego nawet beczka piwa,  
A choć wychylish jeden, drugi antał,  
Pragniesz i cierpisz jak współczesny Tantał.

To jest licencja potrzebna dla rymu  
A nie asonans, który ludzi ma ni.  
Z ponurej knajpy, gdzie tak pełno dymu  
Ślę swą tęsknotę ładami, morzami,  
Na owe cudne i błękitne plaże,  
Gdzie płuczą brzuchy opaśli paskarze.

I myślę sobie: mój Ty wielki Boże,  
Niechaj się lato skończy jak najprędzej.  
Dales nam góry i błękitne morze,  
Ale nie dales nam na to pieniędzy,  
A więc się nie dziw, że nam duszę struła  
Parna, cuchnąca, miejska kanikuła.

## Kościotrup zamordowanego w spalenisku

ODKRYCIE TO DOTYCZY PRAWDOPODOBNIĘ CZASÓW WOJENNYCH.

Lwów, 15. lipca.

— Onegdaj w Starym Samborze, w spalenisku t. zw. Lamówka mieszkaniec nazwiskiem Stefan Szemerdiak, wykopał kościotrupa. W miejscu tem dawniej stał dom p. Lebnia ze Starogo Sambora. Spalenisko to zakupił niedawno niejak Józef Dobrzański. Przeprowadzone dochodzenia policyjne wykazały, że w miejscu znalezionym kościotrupa przed spaleniem domu, znajdował się pokój od lat szeregu zamieszkały przez różnych lokatorów, a w czasie inwazji rosyjskiej przez żołnierzy. Istnieje silne podejrzenie, że w miejscu tem zakopano zwłoki zamordowanego nieznanego mężczyzny. Jak stwierdzili lekarze, zamordowany był młodego wieku i wysokiego wzrostu. Dalsze dochodzenia w toku.

## Maniak czy niebezpieczny oszust?

PRZYWRÓCONY DO PRZYTOMNOŚCI MŁODZIAN ŁGAŁ JAK Z NUT, ZMYŚLAJĄC RÓŻNE NAZWISKA I SZCZEGÓŁY.

Lwów, 15. lipca.

(—) W połowie czerwca br. na szosie państwowej w Radymnie obok strażnicy pożarnej znaleziono nieprzytomnego mężczyznę, leżącego około 20 lat. Przeniesiono go na strażnicę pożarną, gdzie po przyjsciu do przytomności, zeznał, że się nazywa Leon Kilar, jest uczniem VII

kl. gimn. w Krosnie, ojciec był radcą lasowym, jeden z braci jest profesorem gimn. w Krakowie, drugi zaś księdzem, a siostra urzędniczką pocztową w Częstochowie. Z dokumentów posiadał tylko poświadczenie pracy Zarządu dóbr w Nowcu obok Dynowa, oraz poświadczenie szpitala w Dolinie, gdzie przebywał

w kwietniu przez tydzień jako chory, rzekomego Kilara zaopatrzone w żywność i gotówkę na dalszą podróż.

Tymczasem okazało się, że wszystko to, co powiedział, było nieprawdziwe i że jest to oszust, który już naciągnął szereg gmin, wszędzie podając inne nazwiska. Np. w Sądowej Wiszni podał, że jest synem Rudolfa Jolanty z Mościsk, gdzie indziej znów co innego mówi. Z tego wynika, że ów rzekomy Kilar jest maniakem lub oszustem, który wykorzystuje gminę, wyludżając zasiłki przy pomocy zmyślonych faktów

## Aresztowanie 11 osób pod zarzutem morderstwa.

Lwów, 15 lipca.

W związku z morderstwem Iwana Zabudnego w Hrubieszowie pow. Jaworów, o czem onegdaj donieśliśmy — dowiadujemy się dalszych szczegółów: Dochodzenia wykazały, że morderstwo popełnione zostało przez miejscowych parobków na tle osobistym. Donat bowiem jako starszy parobek we wsi był usposobienia wojowniczego i przy każdej okazji wywadywał awanturę, przyczem parobków bił. Pod zarzutem tego morderstwa aresztowano jedenaście osób, a to Michała Stelmacha, Franciszka Brażkowieza, Mikołaja Brażkowieza, Dmytra, Fodka, Antoniego i Feśkę Tenereków, Dmytra Myklusza, Stefana Guta, Michała Małca i Michała Dymczyszyna, którzy wspólnie działali. Aresztowanych odstawiono do sądu w Jaworowie.

## NADESŁANE.

SPECJALISTA chorób WENERYCZNYCH  
**Dr. SCHWARZ** i skórnych oraz kosmetyki b. Sekundariusz szpitala państw., Lwów, ul. SŁOWACKIEGO 4, naprzeciw gł. poczty. Leczenie pian, brodawek, włosów elektrolyz, diatermą i lampą kwarcową. Bezoperacyjne usuwanie żyłaków.  
POWRÓCIŁ. Tel. 16-61.  
5857-10

## Dr. Gustaw Bruchnalski

Stomatolog dentysta

ord. w chor. jamy ustnej i zębów w mieście lipcu i sierpniu jak poprzednio.  
Lwów, Halicka 19/II p.

5830-2

B. asyst. Kliniki

## Dr. Fryderyk Mańl

w chorobach skórno-wenerycznych  
Sykstuska 48. Tel. 20-43. 5561

B. lekarz szpit. wiedeńskiego

**Dr. NORBERT JUPITER**

specjalista chor. skórno-wener. i kosmetyki  
ordynuje

Stanisławów, ul. 3-go Maja 11.

Usuwanie włosów, brodawek. Naświetlanie lampą kwarcową. Leczenie żyłaków.

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH  
I WENERYCZNYCH

**Dr. LAUTERSTEIN**

Lwów, Sykstuska 37, (róg Słowackiego),  
Leczenie włosów, pian, znamion, elektrolyza lampą kwarcową 2091-10

Do

Zarządu Kursów Maturyecznych  
„Wiedza”

w Krakowie

ul. Studencka 14. I. p.

Niniejszem składam gorące podziękowanie P. T. Zarządowi Kursów, oraz P. P. Profesorom za wszelkie starania i trudy, poczynione około przygotowania mnie do egzaminu z I-ch klas, który złożyłem z wynikiem dodatnim, dnia 26/VI. 1928 r. w IV. gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza w Krakowie.

Radwan Stanisław

5963 Kraków, ul. Felicjanek 25.



# Z bolączek nauczycielskich.

OGÓLNY POSTĘP W SZKOLNICTWIE NIE USUNĄŁ JESZCZE PEWNYCH NIEDOMAGAŃ. — SPRAWA „MARTWEJ TYTULATORY“ — KONKURSY NA OBSADZONE POSADY... — JAK WŁADZE SZKOLNE ADRESUJĄ URZĘDOWE PISMA!

Lwów, 15. lipca.

Otrzymałmy ze strony bezpośrednio zainteresowanej garść uwag, odnoszących się wprawdzie do kwestji szczegółowej, ale przynajmniej związanej ściśle z całokształtem naszego szkolnictwa. — (Red.)

O ile u nas ujawnia się z każdym dniem wydatniejszy postęp w szkolnictwie, to zawdzięczać to należy przede wszystkim **grantownemu fachowemu wykształceniu starszego nauczycielstwa**, które, wychowane w ciężkich warunkach zaborskich, dalekich od nepotyzmu i protekcji i zaprawione do rygoru i sumiennej pracy dla dobra publicznego — nie szczędzi wysiłków i zaparcia się, by z jednej strony świecić przykładem młodszemu siłom nauczycielskim i młodemu wogóle pokoleniu, a z drugiej, by **dźwignąć i podnieść oświatę**, jako jedyną źródło dobrobytu, moralności i szczęścia narodu.

Równomiernie z tym postępem uważać się daje zarówno w społeczeństwie, jak i w sferach urzędowych, dążenie do podniesienia stanowiska i **godności stanu nauczycielskiego**, co stanowi dlań najlepszą zapłatę i moralne zadośćuczynienie za jego gorliwą i ofiarną pracę, jaką składa na ołtarzu odrodzonej Ojczyzny.

Przy znacznej jednak poprawie stosunków, nie brak nadal pewnych **zjawisk ujemnych**, niewątpliwie sprzecznych z intencjami centralnych władz szkolnych. Jeden z takich faktów pozwolił sobie poruszyć, tembardziej, że przy pozornej błahości posiada on **znaczenie zasadnicze**.

Na zasadzie dawnych i obecnych przepisów o stosunkach prawnosłużbowych stanu nauczycielskiego (scilicet szkół powszechnych) rozróżniamy stosownie do kwalifikacji zawodowych i naukowych, oraz lat odbytej służby, **nauczycieli tymczasowych i stałych, oraz kierowników szkolnych**.

Kierownikiem w myśl postanowień artykułu 12 ustawy szkolnej z dnia 1. lipca 1926 może zostać nauczyciel po **dwóch latach pracy** w charakterze nauczyciela stałego, a po myśli art. 11 tejże ustawy, należy ukwalifikowanego kierownika szkoły, przy podwyższeniu stopnia organizacyjnego danej szkoły powszechnej z 2- na 3- i 4-klasową, albo z 5- na 6- lub 7-klasową uważać za stałego **w tym samym charakterze służbowym** i na tych samych — rozumie się — prawach i warunkach uposażeniowych, jakie przysługują kierownikowi wyżej zorganizowanej szkoły.

O ile awans na kierownika, zwłaszcza na podstawie dawnej pragmatyki nauczycielskiej, był **pozornie za szybki**, bo mógł go nauczyciel osiągnąć niebawem po złożeniu egzaminu kwalifikacyjnego, tj. po 2- lub 3-letniej zadowalającej służbie, o tyle **dalejże lata** zawodowej pracy jego aż do pełnej wysługi lat, nie przewidują dlań, mimo podwyższającego się stopnia uposażeniowego, **żadnych różnic pod względem urzędowej nomenklatury**. Skutkiem takiego, dość szczegółnie pojętego „demokratyzmu“, stary i osiwiślały w służbie nauczycielskiej kierownik musi się **w zaradzie identyfikować z kolegą często nawet o 30 lat od siebie zawodowo młodszym**.

Z punktu widzenia etycznego musi siłą faktu takie przeżyte ustosunkowanie w zawodzie nauczycielskim, stanowiące **rażący kontrast** ze stopniowymi zmianami w innych dekadystycznych urzędniczych, być **bardzo upokarzające i sprzeczne z duchem czasu**.

Zdarza się wprawdzie dość często, że wyższa władza szkolna nadaje wyśłużonemu kierownikowi szkoły, przy przejściu jego w stały stan spoczynku, tytuł „dyrektora“, ale na to „szczególnie“ odznaczenie trzeba mieć za sobą, **oczywiście 62 do 65 lat życia**, kiedy człowiek, znękany już wieloletnią ciężką i niewdzięczną pracą nauczycielską i troskami rodzinnymi — o **tego rodzaju „awans“ nie dba**, myśląc raczej o zapomnieniu, cichem i spokojnem ustroniu, lub o zbliżającej się nieublaganej śmierci.

Wprawdzie z pośród nauczycieli szkół powszechnych rekrutuje się lwia

część **inspektorów szkolnych**, kontyngent ich jednak na przeszło 70-tysięczną masę nauczycielstwa wynosi zaledwie około 400, czyli **0.57%**, a więc **odsetek homeopatyczny** i nie prawie nie znaczący.

Nic przeto dziwnego, że niektóre Rady szkolne powiatowe, zrażone tą **stereotypową jednostkowością** charakteru służbowego swych podwładnych i pragnąc go nieco „urozmaicić“, wzięły się samorzutnie — **ignorując kompletnie przepisy ustaw** — na oryginalny i „dość zaradczy“ sposób. Kryje się w nim również inny, **wysoce niebezpieczny procedens**.

Oto ogłaszając od pewnego czasu w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum O. S. L. **konkursy na stale od szeregu lat obsadzone posady** kierowników (!) (2, 3 i 4-kl. szkół!) bez względu na ich pełne kwalifikacje, dzielność i wybitne zasługi, ustalają równocześnie

## FUTRA

gotowe oraz skórki wszelkiego rodzaju po cenach **bardzo niskich** poleca **Nowo otwarty Skład Futur Tuch i Ska** **Lwów** Skarbowska 3.

Z karykatury politycznej.



W jednym z pism emigracji rosyjskiej pojawiła się powyższa karykatura, która przedstawia właściwe „sprężyny“ zglądzenia Czang-Tso-Lina: Sowjecki kasjer wypłaca nagrodę zamachowcom za usunięcie najgroźniejszego wroga Sowjettów.

## KRAWATY

FRANCUSKIE I ANGIELSKIE  
W NAJNOWSZYCH  
WZORACH

POLECA

A LA VILLE DE PARIS  
**GABRYEL STARK**  
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

wprost, **bez wszelkich ceremonii i konkursów**, nauczycieli o marnych i pod każdym względem szwankujących kwalifikacjach **na posadach kierowniczych szkół 7-klasowych**. Z drugiej strony stosują do stałych, wybitnych i zasłużonych kierowników szkolnych (VII. stop. służb.) wszelkie pisma urzędowe pod następującą tytułaturą „urzędowa“: „Do Pana M. B., prowizorycznego kierownika 3-kl. szkoły powszechnej w M.“, lub dobitniej: Do p. B. M., **prowizorycznego nauczyciela-kierownika (!) szkoły 4-klasowej** powszechnej w X.“

Jestło w swoim rodzaju — co prawda — **curiosum**, jakich mało, ale pod jego postacią tkwi jedna z tych niewłaściwości i dowolności, których **usunięcie leży w interesie szkoły i utrzymania autorytetu stanu nauczycielskiego**. **Homo.**

## Polska wyprawa do źródel Kongo.

Paryż, w lipcu.

(e) Rodak nasz, Ludwik Dąbrowski, który ukończył z odznaczeniem instytut paryski wyższych nauk społecznych, na wydz. ludoznawstwa **organizuje wycieczkę naukową do środkowej Afryki**. Wycieczka ta, w której wezmą udział **ważne polskie siły naukowe**, wyjedzie z początkiem września i będzie usiłowała **dotrzeć do źródel rzeki Kongo**, które na mapach nie są dotychczas ściśle oznaczone.

## Uciekł z więzienia aeroplanem.

Nowy Jork, w lipcu.

(e) Z Buenos Aires donoszą o ucieczce z więzienia niejakiego majora Baldasarre **przy pomocy aeroplanu**.

Baldasarre skazany przez sąd wojenny na 20 lat więzienia za zabójstwo kapitana Navarro, zaopatrzył się w **szknie kobiece** i w ten przebraniu wymknął się wieczorem z więzienia, oraz wsiadł do aeroplanu, który oczekiwał w pobliżu. Po chwili samolot unosił się w powietrze i zniknął, prawdopodobnie udając się do Chili. Wszelkie usiłowania dogonienia więźnia zapomocą wojskowych aeroplanów, speliły na niczem.



# Nadzwyczajna premia dla palaczy g Iz Pełnowatek „ALTESSE” i „MOKKA”

Kto złoży sto kuponów otrzyma cenny upominek.

Z dnia.

## KAPIELISKO PROF. MATAKIEWICZA.

Lwów, 15. lipca.

Pisząc o działalności prof. Matakiewicza w obecnym Zarządzie gminy lwowskiej, wspomnieliśmy, że jednym dziełem, dostosowanym do umiejętności tego zresztą niepospolitego profesora hydrotechniki, jest sadzawka na Zamarstynowie. Wykolysawszy w swej fantazji to umiłowane dzieło, zapragnął dłań p. Matakiewicz należytą oprawy. To też obliczył kosztorys swej sadzawki, na wcale imponującą sumę pół miliona złotych.

Samą sprawą tego przedsięwzięcia nie zajmowaliśmy się, uważając je — mimo poważnego autorytetu autora — za pomysł raczej niepoważny. Ponieważ jednak kto inny podjął tę sprawę, wypada ją bodaj mimochodem scharakteryzować.

Mianowicie przed paru dniami ukazał się w „Słowie Polskiem” artykuł prof. Rudolfa Wacka pod dość wymownym tytułem „Pół miliona zł. rzucanych w błoto”. Autor, będący bodaj najpoważniejszym autorytetem we Lwowie w rzeczach sportu i urzędzeń pomocniczych wychowania fizycznego, a przytem nie mający najmniejszych konfliktów z obecnym Zarządem miasta, w zasadzie powinien entuzjasmować się tem, że wreszcie ziszczą się marzenia Lwowa o kąpielach wodnych, o wzorowej pływalni, słowem o tem, o co od dziesiątków lat walczy. Tymczasem cóż pisze?

„Czyż jest drugie takie miasto — czytamy — które pozwoliłoby sobie na wyrzucenie 500.000 zł. na budowę pływalni w oddaleniu kilku kilometrów od centrum miasta, w oddaleniu dwu kilometrów od stacji tramwajowej, do tego w okolicy, gdzie nóż i pałka wszechwładnie panują, gdzie masz widok na cmentarz, gdzie dopiero trzeba będzie błoto z bagniska wywozić, betonować i łać wiadrami wodę ko-

# PARCELE BUDOWLANE

pięknie położone, słonecz., w najzdrowszej dzielnicy Lwowa, między ulicą Snopkowską, Parkiem Żelaznej Wody i Strzechą Urzędniczą sprzedaje po cenach przystępnych na bardzo dogodnych warunkach spłaty **„Nowy Lwów”** Lwów, Kołtataja 4. I. piętro. — Nr. telef. 5-20.

Z dniem 1-go sierpnia 1928 r.

upływa ostateczny dla wystawców termin zgłoszeń na

## VIII. TARGI WSCHODNIE WĘ LWOWIE

które się odbędą od 2-go do 12-go września.

Zgłoszenia należy w interesie własnym możliwie przyspieszyć, przy przydziale miejsc uwzględnia się je bowiem w miarę kolejności. W poszczególnych działach i branżach pozostaje już tylko niewiele powierzchni wolnej do obsadzenia. **Wyjaśnień udziela i zgłoszenia przyjmuje BUREAU TARGÓW WSCHODNICH we LWOWIE, ulica Jagiellońska L. 1.**

łoniąską, by zabić smrody Pełtwi?“. To też słusznie zauważa prof. Wacek, wymieniając inne, stosowniejsze miejsca, że

„gdyby nawet zapłacono kosztą dojazdu i powetowano stratę czasu, wówczas 95 proc. obywateli lwowskich podziękuję za przyjemność wykapania się na Zamarstynowie. Nawet za darmo“.

Wreszcie apelując do członków Rady Przybocznej o zainteresowanie się tym desperackim pomysłem, żali się prof. Wacek, że „sprawę kąpieliska na Zamarstynowie forsują pewni ludzie, nie pytając o opinie sfer fachowych, nie pytając o opinie publiczną“. Obie te pretensje uważamy za nieuzasadnione. Bo jeśli chodzi o opinie publi-

czną, to obecny Zarząd gminy nigdy przecież dotychczas nie liczył się z opinią; dlaczego miałby właśnie w sprawie kąpieliska robić wyjątek? A co do lekkowazenia opinii sfer fachowych, to pozwolimy sobie zauważyć, że jest wprost przeciwnie. Sadzawka na Zamarstynowie jest jedynym, fachowym dziełem prof. Matakiewicza. Wszystko chyba w porządku.

## Z TEATRU.

(Trzecia premiera „Qui pro quo”. Rewja „Typki z Qui pro quo” Twiwa i Hemara).

Lwów, 15. lipca.

Teatryk „Qui pro quo” jest jak automobil Oppla: im dalej leci i im wię-

cej rakiet zapala, tem więcej nabiera sił do rozpędu i energii kinetycznej. To też trzecia premiera, przewyższyła o wiele obie poprzednie natężeniem barwy, dźwięku i ruchu, w czem niewątpliwa zasługa tak obu autorów rewji, nie byle jakich majstrów literackich, jakoteż dobranego personelu teatryku, który na trzeci program powiększył się jeszcze o doskonałą w swej sztuce i żywiołową w temperamentcie p. Zimnińską. Była ona zaiste tą najsilniejszą i ostatnią rakieta, która ukoronowała powodzenie biegu do mety. Więcej nie dziwnego, że ogłuszającym był trzask oklasków, jakimi Lwów powitał sympatyczną artystkę.

Bogactwo wrażeń i nastrojów, jakie daje ostatnia rewja, żywiołowy humor wszystkich wykonawców, delikatne dotknięcia poezji, piękne i artystyczne świadczenia baletu, zapewniają ostatniej premierze zasłużone powodzenie.

(k. i.)

## Amnestja kar administracyjnych.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, w lipcu.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło okólnikiem do wszystkich władz państwowych, że wszelkie próby o **darowanie skutków prawomocnych orzeczeń karno-administracyjnych** winny być wnoszone do wojewodów, którzy z kolei kierować je będą do ministerstwa spraw wewnętrznych.

W prośbach **nie wolno kwestjonować prawomocności orzeczeń**, a należy jedynie prosić o uwzględnienie warunków osobistych.

**Chcesz mieć bezpłatnie WILĘ NA WŁASNOŚĆ? wytnij dzisiejszy kupon Konkursu te'niego „Gazety Porannej“**

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 16. VII. 1928.

ROBERT DIEUDONNE.

## Mała podróż.

W saloniku po obiedzie, Filip pali papierosa, stojąc.

GISELA rozlała kawę do maleńkich filiżanek i siadłszy na krawędzi fotelu, oparła swą ładną główkę na rękach.

FILIP: — A więc?

GISELA: — Namyslałam się...

FILIP: — Nie namyslał się zbyt długo! Wielkanoc już za dwa tygodnie. Jeśli chcesz, abyśmy za tydzień wyjechali z Paryża, wielki czas zamówić pokoje w hotelu.

GISELA: — O tej porze roku?

FILIP: — Ależ moje dziecko, samochodami wszyscy rozjeżdżają się po świecie. Jadą najmować wille na lato. Casina otwierają swe podwoje na przeciąg dwóch tygodni. Niech tylko będzie pogoda, a pies nie pozostanie w Paryżu.

GISELA: — Nie mów tego, toby mię skusiło do pozostania.

FILIP (bez przekonania): — Zrobisz, jak zechcesz!

GISELA: — Ależ nie! o ile postanowiliśmy pojechać, to jedziemy... Tem bardziej ze będziesz miał nowe auto i rozchorowałbyś się, gdybyś go nie mógł wypróbować.

FILIP: — Jeśli ty wolisz pozostać, mogę przecież jechać sam...

GISELA (nieszczerze): — Aha, o to chodzi! tego pragniesz w gruncie rze-

czy?... Wolałbyś puścić się sam z szoferem...

FILIP: — Przecież ci mówię...

GISELA: — To co ty mówisz, a to, co myślisz, to dwie różne rzeczy... Zresztą, wiedz, że...

FILIP: — A więc?

GISELA: — Ja wiem, co to znaczy podróżować z tobą. Wstaje się o świcie, pędzi cały dzień i jada w oberżach, pełnych much...

FILIP: — Nie wiesna!...

GISELA: — Wieczorem przyjeżdża się zmęczona, okryta kurzem...

FILIP: — Wewnątrz samochodu.

GISELA: — To znaczy pędzić przez cały dzień w zamkniętym pudle i wykręcać sobie szyje, by zobaczyć cokolwiek.

FILIP: — Sama chciałaś...

GISELA: — Chciałam, dlatego, że już mi się sprzykrzyło zgrzytać zębami z tyłu, podczas, gdy ty z szoferem sterczycie przedemną. Zresztą, wewnątrz będzie zupełnie to samo... Jeśli sądzisz, że ja się bawię sama jedna cały dzień, nie mając do kogo przemówić słowa...

FILIP: — Gdy mówię do ciebie, nie dajesz mi odpowiedzi!

GISELA: — Jeszczeby! Odwracasz się przy lada głupstwie: „Spójrz na te barany!“ „To jest zamek Machin-Chose!“ Jak gdybym ich nie widziała!

FILIP: — Mogłabyś nie zauważyć.

GISELA: — Wole nie zauważyć...

FILIP (sucho): — A więc, moje dziecko, jeśli to cię tak nudzi, pozostaje ci tylko jedno: pozostać przy swoim ognisku i prząść len z swymi służebniami.

GISELA: — Pewnie! oczywiście... Ty

myślisz tylko o tem, by mnie pozostawić w domu.

FILIP: — Opowiadasz mi, iż najmniejsza wycieczka staje się dla ciebie męczarnią.

GISELA: — I sądzisz, że ja mogłabym żyć, wiedząc, że ty sam jeden pędzisz po drogach, oddany na łup swych fantazji? Jeśli mam umrzeć, wole umrzeć z tobą.

FILIP: — To bardzo uprzejmie z twojej strony!... Ale nie o tem mówimy. Co postanawiasz?

GISELA: — O, nie, jestem przekonana, iż zrobisz wkońcu to, co sam postanowiłeś.

FILIP: — Czy chcesz, abyśmy pojechali na południe?

GISELA: — Dla odmiany! Trzy dni w lamtą stronę, trzy dni z powrotem. Przyjeżdża się wieczorem, nazajutrz z rana się odjeżdża...

FILIP: — To jest spacer!

GISELA: — Jeśli nie masz innych propozycji! Cóż za przyjemność wyrzucać pieniądze przez okno?

FILIP: — Jeśli masz lepszy pomysł, powiedz!

GISELA: — Przedewszystkiem w kwiecień zwykle pogoda okropna.

FILIP: — Wszystkie romanse opiewają inaczej! „Droga moja, oto kwiecień! Mannon, oto słońce zaświeciło! Oto wiosna, przynoszę ci kwiaty... Ostra zima ucieka przed zwycięską wiosną...“

GISELA: — Czy już skończyłeś?

FILIP: — Mogłbym ci cytować tak do jutra rana...

GISELA: — Ale byś mnie nie przekonął.

Thun. F. M.



# Wycinajcie skrzętnie kupony Konkursu letniego „Gazety Porannej”.

**OLESIÓW POSIADA WSZYSTKIE WARUNKI NA NOWOCZESNE ZDROJOWISKO. — ŹRÓDŁA SIARCZANE, SOLNE, BOROWINA, ŹRÓDŁA RADJOAKTYWNE. — W KILKA LAT ZOSTANĄ ZBUDOWANE ŁAZIENKI KĄPIELOWE. — JAKIE STĄD WYNIKNĄ KONSEKWENCJE DLA REPLEKTANTÓW NA WILĘ W OLESIOWIE?**

Lwów, 15. lipca.

(H) Czytelnicy nasi poznali już ko- lejno dogodnie warunki klimatyczne, a- prowizacyjne i komunikacyjne powsta- jącego obecnie letniska, nroczego Ole- siowa, w którym na zdobywcę nagrody konkursowej „Gazety Porannej“ czeka pełna swojskiego widziaku

stylowa willa.

Lecz to, co dotychczas podaliśmy do wiadomości naszych Czytelników, nie wyczerpuje jeszcze wszystkich projek- tów Zarządu co do rozbudowy tego o- siedla. Olesiów rokuje w przyszłości więcej, aniżeli zwykłe letnisko, a mia- nowicie posiada wszystkie warunki do rozwinięcia się

w poważne miejsce kąpielowe, które powiększy liczbę istniejących już u nas zdrojowisk. Na terenie Olesiowa bowiem znajdują się źródła siarczane, solne, a w lasach Zarządu dóbr boro- wina, następnie — źródła radioaktyw- ne. Zarząd zamierza zatem już w nie- dalekiej przyszłości, skoro tylko otrzy- ma odpowiedni kredyt, wybudować

zakład łazienkowy,

gdzie mieszkańcy Olesiowa pobierać będą mogli kąpiele siarczane, solne, gazowe, radioaktywne i borowinowe.

Przy zakładzie kąpielowym stanie hotel z pensjonatem,

aby chcącym się kurować, można było zabezpieczyć wszelkie wygody. Dla zdrowych i żądnych kąpeli może ich dostarczyć **Bystrzyca.**

Dla używania sportu i zabaw jest w projekcie budowa kortów tenisowych, kregielni, ujeżdżalni otwartej, ogród- ków dziecińczych itp. miejsc rozrywko- wych.

Nadto jakkolwiek na terenie Ole- siowa znajduje się bardzo dobre źródło wody do picia (o budowie studni już pisaliśmy), jednak — jak wiadomo — w Pacykowie istnieje źródło mineralnej wody „Dewajtis“, która mieszkańcom Olesiowa będzie codziennie dostarcza- na świeża po bardzo niskich cenach.

Tak więc ci, którzy zakupią obecnie po niskich cenach i na raty willę w O-

lesiowie, stoją przed perspektywą, że już za lat niewiele posiadłość ich zyska niezmiernie na wartości, gdy Olesiów przemieni się w zdrojowisko z łazien- kami kąpielowymi i wszystkimi nowo- czesnymi urządzeniami.

Nie należy wątpić, że również i u- czestników Konkursu „Gazety Poran- nej“ te świetne widoki rozwoju Olesio- wa zachęcą jeszcze bardziej do skrzętnego wycinania kuponów.

Zwracamy przytem uwagę wszyst- kich interesowanych, że brak jednego czy kilku kuponów z numerem porząd-

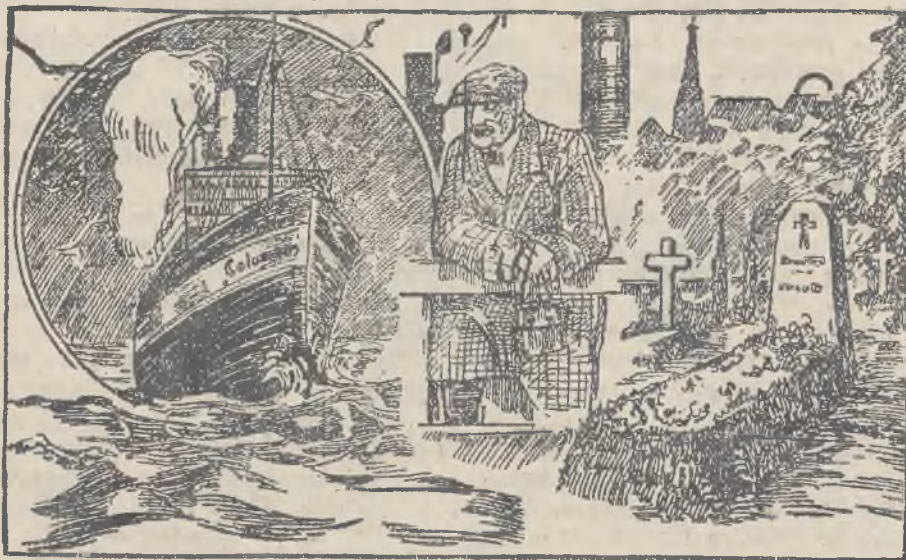
kowym, nie powinien nikogo wstrzy- mać od próbowania szczęścia, gdyż brakujące kupony można uzupełnić, nabywając w administracji „Gazety Porannej“ odnośne numery naszego pi- sma.

Zatem odważnie stawajcie do Kon- kursu, miłi Czytelnicy, w myśl zasady łacińskiej:

„Audaces fortuna iuvat”.

Jeden z Was napewno będzie tryumfa- torem — a ponieważ szanse wszyst- kich są równe, dlaczego zatem nie pró- bować szczęścia?

## Tragiczny powrót do kraju.



W Gdańsku zmarł nagłą śmiercią, **Józef Kremer, Polak, który powrócił do kraju po kilkuletniej nieobecności.** Kre- mer wyjechał w swoim czasie do Ame- ryki, pozostawiając żonę i dwoje dzieci. Stale przysyłał rodzinie pieniądze i chciał po zapewnieniu sobie bytu spro- wadzić ją do nowego świata. Ale żona odpowiadała wymijająco, że uczyni to dopiero, gdy dzieci nieco dorosną, nie chce ich bowiem narażać na trudy podróży. W dłuższy czas potem

Kremer ponowił prośbę, ale i tym ra- zem żona znowu zażądała zwłoki. Za- niepokojony tem Kremer, któremu tym- czasem zaczęło się w Ameryce powo- dzić doskonale, powrócił do kraju. Jak- kież było jego przerażenie, kiedy się dowiedział, że jego ukochane dzieci umarły na tyfus, a żona, chcąc o- szędzić cierpienia, zataiła przed nim to straszne zdarzenie. Nieszczęśli- wy ojciec tak przejął się tym faktem, że padł rażony ndarem serca.

## Goście z Czechosłowacji w Polsce.

CO ZOBACZYLI I JAKIE ODNIEŚLI WRAŻENIA

Lwów, 15. lipca.

Dnia 9. bm. stanęła na terenie woje- wództwa lwowskiego wycieczka nauczy- cielstwa szkół rolniczych z Czechosłowacji pod kierunkiem prof. Viacila z Minister- stwa Rolnictwa w Pradze.

Osmnastu osobom gości towarzyszył p- wizytor szkół rolniczych **Szymański**, oraz imieniem Zrzeszenia Naucz. Szkół Gosp- wiejskiego p. dyr. **Starzyński**. Wycieczka po wkroczeniu 6 lipca w granice Polski w Gieszynie i zwiedzeniu w nim Państw- Szkoły Gosp. Wiejskiego, **ndała się do Kra- kowa**, który zwiedziła przy pomocy tam- tejszego Oddziału Małop. Tow. Rolnicze- go — a następnie zwiedziła **Wieliczkę**, Szkołę rolniczą średnią w **Czeruchowie**, gospodarstwo fermy w **Mydlnikach**, szkołę mleczarską w **Rzeszowie**, szkołę rolniczą niższą 3-letnią w **Młocianiu**.

W województwie stanisławowskim zo- baczyła wycieczka **obórę bydła simenthal- skiego w Rozdole**, gdzie była gościnnie po- dejmowaną przez zarząd dóbr hr. Laucko- rońskich.

W województwie lwowskim zwiedziła goście nasi **odbenzyniarnie w Drohobyczu**, **kopalnię ropy w Boryslawiu**, **Szkołę ogrod- niczną na Wólce Kapitańskiej (Zamarsły- nów)** pod Lwowem.

W dniu 11-tym zwiedziła Lwów i Szko- łę Gosp. Żeńską w Sniawkowie, poczem wy- jechali do **Michalewic**, majątku Zakładu Cossolińskich i **Nikiowic** dla zobaczenia po- stępowego gospodarstwa hodowlanego p. dr. Pawlikowskiego, oraz do **Zakładów ogrod- niczych we Fredrowie** koło Rudek, własno- ści lwowskiego Oddziału Małop. Tow. Roln. Małopolskie Tow. Rolnicze we Lwowie opie- kuje się wycieczką aż do jej wyjazdu z gra- nie Małopolski w dniu 11. lipca.

Następnie zwiedziła wycieczka szkoły rol- nicze w Janowicach, Nałęczowie, zakłady ogrodnicze w Kluczkowicach i Szezekar- ków, Państwowy Zakład roln. w Puła- wach, Warszawę, kilka gospodarstw wzoro- wych — instytucje spółdzielcze szkoły roln. w Mieczysławowie, Łowiczu, Kościel- cu, poczem wyjechała w granice wojewódz- twa poznańskiego. Po zwiedzeniu Poznania i Zakładów Rolniczych na Solacu, połą- ży do Gdańska i Gdyni, skąd przez Toruń uda się do szkół roln. (męskiej i żeńskiej) w Kowalewie. Ostatnim punktem zwiedza- nym w Polsce będzie **Państwowa Fabryka Związków azotowych w Chorzowie**.

Gościom z Czechosłowacji, która rok temu niezwykle serdecznie przyjmowała analogiczną wycieczkę polską — towarzy- szy wszędzie ze strony stykających się z

nimi odłamów społeczeństwa polskiego szczerą radość, iż możemy ich gościć w na- szej odradzającej się Ojczyźnie. Tem mił- szych doznajemy wrażeń, iż zwiedzający stwierdzają, że nie przypuszczali w Polsce tyle siły ekonomicznej, kultury i dążenia do postępu ile ich widzą na każdym kroku.

Pragniemy, aby im u nas dobrze było i aby jaknajlepsze wspomnienie zostawiła im wycieczka do Polski.

## Najsympatyczniejsze po- stacie naszej literatury.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, w lipcu.

(e) Ogłoszony przez „Wiadomości Literackie“ plebiscyt „Dwanaście naj- sympatyczniejszych bohaterów litera- tury polskiej“ dał następujące rezul- taty:

Największą ilość głosów uzyskał Ju- dym („Ludzie Bezdumni“ Żeromskiego 1404). Z kolei idą: **Zagłoba** („Trylogia Sienkiewicza 1134), **Joasia** („Ludzie bezdumni“ 919), **Kmicic** („Połop“ Sien- kiewicza 783), **Madzia** („Emancypantki“ Prusa 708), **Wołodyjowski** („Pan Wołodyjowski“ Sienkiewicza 656), **Ba- sia** („Pan Wołodyjowski“ 647), **Ry- szard Nienawski** („Nawracanie Juda- sza“ i „Zamiec“ Żeromskiego 642), **Wokulski** („Lalka“ Prusa 583), **Rafał Olbromski** („Popioły“ Żeromskiego 557), **Rzecki** („Lalka“ 547), **Petroniusz** („Quo vadis“ Sienkiewicza 510).

NADESŁANE.

## Rafala środki liljowe

niedoścignione przy pielęgnowaniu twa- rzy i rąk, wydelikacują skórę, czynią ją gładką i miękką, usuwają piegł, węgry, pryszcze, czerwonosć, oraz wszelkie pla- my skóry.

Rafala krem liljowy, cena zł. 2.40  
Rafala mydło liljowe, cena zł. 1.20  
Rafala puder liljowy, cena zł. 1.—  
Rafala mleko liljowe, cena zł. 1.50  
Rafala grysik liljowy, cena zł. 0.60.

Wyrób i wyłączny skład: **APTEKA M. ETTINGERA** we Lwowie, pl. Gołuchow- skich 14. (za Teatrem Miejskim).  
— Codzienne wysyłka na prowincję. —

Nigdy nie doznasz zawodu

używając wyłącznie

**SIDI**  
Papier Gazowy

**CELLOFIX**  
Papier Samolotujący

Najpewniejsze papiery fotograficzne

**KRAFT & STEUDEL**  
fabryka papierów fotogr. GmbH, Dresden

**Dr. Bernard Rapaport**  
operator urolog  
**LWÓW, Romanowicza 11.**  
powrócił  
ordynuje od 4 — 6.

Stomatolog Dentysta  
**Dr. RENNER**  
Kętrzyńskiego 21.

**Ettingera BALSAM NA ODCISKI**

usuwa radykalnie bez bólu uporczy- we nagmotki i zgrubiałe nasadki.

Skład i wyrób:

**Apteka M. Ettingera**  
Lwów, plac GOŁUCHOWSKICH

## Sądy pracy wkrótce zaczną działać.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, w lipcu.

(e) Od paru dni toczą się w M. Spra- wiedliwości konferencje w sprawie roz- porządzenia wykonawczego do ustawy o sądach pracy.

Jednocześnie redaguje się instrukcje dla sądów pracy i przygotowuje organi- zację poszczególnych sądów w Polsce. Sądy takie powstaną przedewszyst- kiem w Warszawie i Łodzi, a także w Krakowie, Lwowie i Bielsku, gdzie zo- staną przekształcone z dotychczas- wych sądów przemysłowych. Nowa u- tawa o sądach tem się różni od ust. austriackiej o sądach przemysłowych, że wprowadza sądy karne w przekro- czeniach ustawy o ochronie pracy.

W sprawach karnych prowadzi roz- prawę i orzeka sam sędzia państwowy bez udziału ławników, reprezentują- cych strony zainteresowane, tj. pracodawców i pracowników



# Dawne zwierzynce w Polsce

WARSZAWSKI OGRÓD ZOOLOGICZNY MA WSKRZESIĆ ICH TRADYCJĘ. — PIERWSZE ZWIERZYŃCE POSIADAŁ DALEKI WSCHÓD. — OGRÓDY ZOOLOGICZNE GŁÓWNĄ PODSTAWĄ DZIAŁALNOŚCI UCZONYCH. — NATURALISTÓW. — ZWIERZYŃCE MAGNACKIE I KRÓLEWSKIE W POLSCE. — ZUBR, KRÓLEWSKI ZWIERZ.

Warszawa, w lipcu.

(e). Ogólne zainteresowanie wzbudza obecnie powstawanie warszawskiego ogrodu zoologicznego. Oczywiście, że stolica musi posiadać tego rodzaju ogród, już nie tylko dlatego, iżby nie ustępować innym miastom Europy, ale by wskrzesić tradycję

polskiego zwierzynca.

Najdawniej ogrody takie zakładali Chińczycy oraz Indianie. Zdobywcy Meksyku w XII. wieku zdumieni byli tamtejszymi wspaniałymi menażerjami. Aleksander Wielki przesłał do Grecji rzadkie zwierzęta, zebrane w Babilonie. W Rzymie starożytnym było wiele zwierzynców, a w cyrkach pokazywano ludowi stworzenia z najbliższych okolic.

Wszędzie zakłady zoologiczne, ułatwiające badania, były pierwszą przyczyną działalności uczonych.

Wspomniana menażerja Aleksandra Macedońskiego była podłożem niektórych dzieł Arystotelesa; zbiory w dawnym Rzymie przyczyniły się do wydania dzieł Pliniusza Starszego; po założeniu królewskiego ogrodu zoologicznego w Paryżu ukazała się historia naturalna Buffona, a po założeniu Muzeum Historji Naturalnej pojawił się cały szereg wybitnych zoologów ze sławnym Cuvier na czele. Menażerja hr. of Derby dała początek w 1928 r. ogrodu zoologicznemu w Londynie.

Właściciele wielkich menażerji i dostawcy mają swoich agentów we wszystkich częściach świata, którzy

zakupują zwierzęta

od krajowców. Przed wielką wojną lew lub tygrys kosztował 1600 marek, pantera 3000 marek, orangutan 2 tysiące, słoń indyjski, czterokrotnie droższy od słonia afrykańskiego — 6 tys. marek; najdroższym jest nosorożec, bo kosztuje 20 tysięcy.

W Warszawie od 1878 roku przez kilka lat istniał przy „Bagateli” prywatny ogród zoologiczny, jednakże zwierzynce dawno już były u nas znane. W zwierzynca Zamojskich pod Zamościem, jeszcze na początku XIII. wieku miały się znajdować stadniny

dzikich koni;

Radziwiłłowie w Białej mieli 600 danieli i stada niedźwiedzi, wilków i dzików. W zwierzynca w Krzepicach było 1600 jeleni.

Przed 150 laty ostatni z rodu Gryfów Branicznych, Jan Klemens, hetman, miał w Białymstoku zwierzyniec urządzone na kilkunastu włókach lasu świerkowego. Król Zygmunt III-ci miał w ogrodach pod Warszawą

zubry i tury.

Król Stefan Batory bardzo interesował się zwierzyncami. Stanisław Lubomirski w Łańcucie miał trzydziestu sokolników i narnóżników, a Stanisław Stadnicki przedtem tamże miał

słynną ptaszarnię.

Znany pamiętnikarz Jan Chryzostom Pasek miał w swojej Olszówce „ptasi zwierzyniec” kratami drutowymi nakryty, a w nim ptactwo wszystkich rodzajów, które nie tylko mogło się znajdować w Polsce, ale i inne cudzoziemskie. Stankiewicz w „Potopie” obrazowo opisuje kłopoty pana Zagłoby, który niobacznie wszczął

walkę z małpami,

hodowanymi przy pałacu Kazanowskich w Warszawie.

Jednakże w owych czasach były jeszcze w zwierzynicach tury. Trzeba odróżnić zebra od tura, choć zdawna nieświadomi uważali te zwierzęta za jeden gatunek. Tur był wielkim dzikim wołem, a zebra miał większe rogi, oraz charakterystycznych garb i brodę. Już

w XVII. wieku tury były znacznie rzadsze od zębów i znajdowały się tylko na Mazowszu, w okolicy Rawy, podczas gdy zebra były w Koronie koło Ostrołki i Sochaczewa, oraz w Białowieży.

Nuncjusz Gratiani pisze, że tylko król miał prawo strzelać do turów.

## Niesympatyczny bohater.

GEN. NOBILE JEST POSZWANKOWANY NA UMYŚLE? — NIESMACZNA SCENA Z DZIENNIKARZAMI NORWESKIMI.

Sztokholm, w lipcu.

(e) Prosta i szczerą naturą Skandynawów, skłonna do podziwiania i uczczenia prawdziwego bohatera, natomiast nieznosząca blagi i pozy, zwróciła się przeciw gen. Nobilemu. Larsen w „Stokholms Dagbladet”, stwierdza, że start „Itali” był wprost śmiesznym humbugiem. Towarzyszyło mu nie bywałe zamieszanie, świadczące o zupełnym nieprzygotowaniu ekspedycji. Benzynę rozmieszczono fałszywie i musiano wskutek tego kilkakrotnie przeładowywać. Malmgren był zmuszony szukać długo swoich przyrzędów, które porozrzucano. Po poświęceniu krzyża papieskiego, który miał być zrzucony na biegun północ. — Nobile na czele oficerów stanął przed hangarem i kazał przynieść szampan. Zwracając się do mnie, powiedział:

— Pan niedawno telegrafowałeś, że pijemy za wiele wina. Czy napijesz się pan ze mną?

Odpowiedziałem, że nic podobnego nie telegrafowałem. Nobile zadowolony z odpowiedzi, wezwał oficerów, a żeby się cofnęli, ustawił przed nami fotografów i podał im szklanek szampana, poczem wołał:

— Na zdrowie prasy! — ale zamiast wypić, odskoczył i skrył się za oficerów.

Był to widocznie jakiś lichy żart, gdyż Nobile śmiał się z oficerami.

Szklanek z winem rzuciłem mu pod nogi.

Jeden tylko Mariano nie śmiał się i spoglądał ponuro na swojego szefa.

Obecni przy tej scenie Norwegowie byli niemile dotknięci i upatrywali w niej dowód, że Nobile jest chory...

## Zubożały dobroczyńca-miljoner skarży 2000 niewdzięcznych dłużników.

POŻYCZAŁ OLBRYMIE SUMY OFICEROM-JEŃCOM.

Budapeszt, w lipcu.

(e) W najbliższych dniach rozegra się przed sądem budapeszteńskim bardzo ciekawy proces, którego źródło tkwi w historii wielkiej wojny.

W Omsku żył znany wielki przemysłowiec Dietrich Harder, którego majątek obliczano przed wojną na 20 milionów rubli. Harder okazał w czasie wojny prawdziwe miłosierdzie i współczucie dla oficerów niemieckich, austriackich i węgierskich, którym śpieszył z hojną pomocą. Rozpoczął on między jeńców-oficerów w Krasnojarsku olbrzymie sumy, które miały

ułatwić im przedostanie się do ojczyzny. Oficerowie dali pokwitowania, które żyrowały grupy, złożone z pięciu dłużników.

Lecz czasy się zmieniły i Harder musiał uciekać z bolszewickiej Rosji, zupełnie pozbawiony środków do życia. Przybywszy do Berlina, zażądał od swoich dłużników zwrotu wyłożonych sum. Wielu wywiązało się z zapłaty bez zarzutu, lecz jeszcze więcej nie odpowiedziało na upomnienie Hardera.

Obecnie ma się rozegrać 2000 procesów zubożałego ex-miljonera przeciw 2.000 dłużników

## Przygoda słomianego wdowca.

ŻONECZKA WRACA WZĘSNIE Z KURACJI. — TĘSKNOTA I., RZECZYWISTOŚĆ. — W SIECI POTWORYCH PRZYPUSZCZEŃ. — POGOTOWIE RATUNKOWE. — KŁOPOTY BIEDNEGO REŻYSERA FILMOWEGO.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Wiedeń, w lipcu.

Zaczyna się obecnie sezon słomianego wdowieństwa..

Troskliwi mężowie, dbali o zdrowie swoich ukochanych żoneczek, wypuszczają je na świeże powietrze, sami zaś pozostają w mieście, zruszeni do tego naturalnie niezmiernie pilnemi i nagłymi sprawami, które nie pozwalają im zażyć wywczasów letnich. Mężowie są z tego powodu

zrozpaczeni

radziby towarzyszyć swoim żonom, musieli z bólem serca muszą z tego zrezygnować. Przynajmniej o tem wszystkim starają się przekonać swe połowice..

Pisną wiedeńskie opowiadają obecnie kapitalną przygodę pewnego słomianego wdowca, znanego reżysera filmowego, p. R. Przed dwoma tygodniami żona p. R. wyjechała do Ischju na kilkuniedniowy pobyt. Nie wiadomo jednak, z jakiego powodu — być

może z powodu tęsknoty za małżonkiem — p. R. przyspieszyła swój powrót i już po dwóch tygodniach znalazła się znowu w Wiedniu. O godzinie jedenastej w nocy zajęła przed piękną, jednopiętrową wille, będącą własnością pp. R. W sypialni, znajdującej się na pierwszym piętrze, paliło się światło.

P. R. zadzwoniła. Nikt się nie odezwał. Poczęła tedy szturmować do zamkniętych drzwi wchodowych. Napróżno. Rozległo się tylko szczekanie psa, który widocznie odczuł obecność swej pani.

P. R. poczęła się gubić

w najpotworniejszych przypuszczeniach.

A ponieważ niedawno czytała o wypadku zacczadzenia się gazem, doszła do przekonania, że tak stało się właśnie z jej ukochanym mężem. Zaalarmowała tedy Pogotowie Ratunkowe, które po kilku minutach zjawiło się na miejscu. Po drabinie wspięli się strażacy na pierwsze piętro i — ujrzeli gospodarza w towarzystwie jakiejś, młodej i pięknej damy. Oboje byli w negliżu.

Można sobie wyobrazić scenę, która potem nastąpiła. Biedny reżyser filmowy miał się z pyszna!

NA DESŁANE.

## Dr. Zygmunt Alles

przeniósł ordynację z ul. Domsa 14 na ul. Grodecką 11. tel. 14-46

## KARLSBAD

GRAND — HOTEL — BAD

W najpięknym miejscu p. łożeniu naprzeciw Kaiserb. du. Pierwszorzędny hotel, nowoczesny komfort, bieżąca woda we wszystkich pokojach, salony towarzyskie, telefony i t. d.

W restauracji renomowana kuchnia — Ceny przystępne. —

Od 15-go sierpnia 25% — od 1-go września 50% opuszu.

Korespondencja we wszystkich językach świata — ych również i w polskim

B. długoletni sekundariusz szpitala powszechnego i klinik wiedeńskich. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki lekarskiej  
Dr. M. MONDSCHNEIN  
Stanisławów, ul. Gołuchowskiego 30.  
Leczenie plam, brodawek, zarostu twarzy itd. elektrolizą, lampą kwarcową i lukową. Leczenie chorób cewki moczowej endoskopia i diathermia. Leczenie radykalne żyłaków. 5923/4.

## Podziękowanie.

Poczuwam się do obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie Towarzystwu ubezpieczeń „Przyszłość” S. A. w Warszawie, Filja we Lwowie ul. Kilińskiego 1-1, za wypłaconą mi bez trudności sumę, na którą śp. mąż mój był ubezpieczony. 5939

Z wysokim poważaniem

Karolina Beck,

wdowa po starszym konduktorze P. K. P.

Lwów, w lipcu 1928.

## Podziękowanie.

Wielce Szanownemu Pann Drowi Stanisławowi Bähnowi, lekarzowi chorób wewnętrznych Kasy Chorych miasta Lwowa (Głowa 10), tą drogą za najdalej idącą i najstaranniejszą opiekę lekarską, której zawdzięczam całkowicie wyłączenie z ciężkiej choroby, składam najserdeczniejsze podziękowanie. 5938

E. Morgensternówna.



# KRONIKA

## 15

Lipca  
Niedziela  
Henryka

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

### TEATR WIELKI:

Niedziela: „Simona“. Ostatnie pożegnane przedstawienie Krak. Teatru.

Poniedziałek, 16. lipca Teatr zamknięty.

Wtorek, 17. lipca „Opowieści Hoffmana“.

Środa, 18. lipca „Pajace“ i „Cavalleria rusticana“.

### TEATR NOWOŚCI

Niedziela, poniedziałek, wtorek, „Qui Pro Quo“.

\*

**Powrót Opery Lwowskiej.** W dniu 16. lipca zespół operowy Miejsk. Teatrów i nazajutrz, tj. we wtorek 17. lipca, rozpoczyna przedstawienia, które potrwać do połowy sierpnia br. Na wtorkowe przedstawienie daje Teatr Wielki ulubioną operę fantastyczną „Opowieści Hoffmana“ J. Offenbacha. W lipcu odbędą się w operze Lwowskiej występy wybitnych sił śpiewających z Warszawy i Poznania.

Ostatni pożegnalny występ krakowskiego teatru odbędzie się w niedzielę na scenie Teatru Wielkiego w arcydoskonalej komedji Jakóba Devalfa „Simona“. Sukcesowa nowość repertuaru krakowskiego teatru w koncertowym wykonaniu wybitnych sił zespołu pp. Jaroszewskiej, Kosmowskiej, Niedzwieckiej, Osuchowskiej, Buszyńskiej, Kierczyńskiej i Ziemięckiego zyskała na scenie Lwowskiej wielkie powodzenie, gromadząc na każdym przedstawieniu liczną publiczność z entuzjazmem ukłaskującą gre artystów. Na ostatnie pożegnane przedstawienie zniżka 30 proc. jest ważna.

\*

**Qui Pro Quo.** Wspaniale bawi się publiczność na pełnej humoru rewii p. t. Typki Q. P. Q. Tak świetnego programu już dawno się nie widziało. „Wino“ w wykonaniu Hanki Ordonówny, „Cafe - rczę“ i „Hysiu, Hysiu“ w wykonaniu Miły Zimskiej — oto arcydzieła programu. — Cały zespół z Jaroszym, Dymusz, Krukowskim, Minowiczem i „Tactan girls“ w swoim świetnym repertuarze porwya publiczność.

\*

### REPERTUAR KINOTEATRÓW:

**APOLLO:** „Chłopczycza“, oraz komedja.

**BAJKA:** Wszystkie serje razem „Najnowsze przygody Tarzana wśród małp“.

**CASINO:** „Królowa puszczy“.

**CHIMERA:** „Wielkomięskie lalki“.

**FATAMORGANA:** „Głoda miłości“.

**KOPERNIK:** „Mała awanturka“, oraz „Dzielnica harby“.

**LEW:** „Lekki miśna Zula“ oraz „Rin-tin-tin“ w filmie „W mroczkach nocy“.

**MARYSIENKA:** „Mała awanturka“, oraz „Dzielnica harby“.

**PASAŻ:** „Król wilków“.

**PALACE:** „Oaza miłości“ i komedja.

**UCIECHA:** „Ostatni pocałunek“ i „Harold Lloyd sportowcem“.

**Nowomianowany wojewoda lwowski** p. Wojciech Gołuchowski przybył dziś do Lwowa. W poniedziałek 16. lipca uda się p. woj. Gołuchowski do Warszawy dla złożenia przysięgi służbowej, poczem wraca do Lwowa i w piątek lub sobotę przyszłego tygodnia obejmie urządowanie w Województwie lwowskim.

**Święto Narodowe Francji** obchodzone było uroczystie we Lwowie. Wiele gmin, jak Kasyno Narodowe, Kasyno i Koto lit. art., Tow. Kred. Ziemięskie i różne domy prywatne zdobyły chorągwie francusko-polskie i kobiece. Na uroczystości w bazylice Archikatedr. obrządc. byli obecni przedstawiciele wszystkich władz cywilnych i wojskowych, członkowie Kolonii francuskiej i Tow. Przyjaciół Francji, którzy po odegraniu przez muzykę wojskową przed kościołem hymnu francuskiego udali się następnie do Konsulatu francuskiego dla złożenia życzeń. Po przemówieniach prezesa Tow. Przyj. Francji Dembowskiego, gen. Popowicza i dyr. Cachier, prez. Foyer français, odpowiedział konsul p. Martin dłuższą mową zakończoną okrzykiem na cześć obu Rzeczypospolitych.



SPOKOJNE SPĘDZENIE  
WAKACJI  
ZAPEWNI  
FLY-TOX

NAJLEPSZY ŚRODEK NISZCZĄCY  
NIEZAWODNIE: MUCHY, KOMARY,  
PLUSKWI, MOLE, ORAZ WSZELKIE  
INNE SZKODLIWE LUB DO-  
KUCZLIWE OWADY I ROBOCTWO.  
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE



Skład na Woj. Lwowskie: Jan Rudhof, Lwów, Akademicka 8.

**Wiadomości towarzyskie.** W niedzielę dnia 8. lipca odbył się w kaplicy naszego seminarjum arcybiskupiego we Lwowie ślub znakomitego uczonego, profesora U. J. K. Juliusza Kleinera z p. Marią Kobłowską. Związek małżeński pobłogosławił ks. dr. Bartłomiej Szulc.

**Nowy statut dla zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie delegatów Zakładu pensyjnego dla funkcjonariuszy odbędzie się we Lwowie w niedzielę 12. sierpnia br. o godz. 10-tej przedpołudniem w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej. Przedmiotem obrad będzie wyłączenie bardzo ważna sprawa uchwalenia statutu dla Zakładu pracowników umysłowych.

**Związek Podoficerów Rezerwy** wzywa swoich członków bezrobotnych, by we własnym interesie zgłaszali się osobiście lub pisemnie z zaproszeniem roku urzęd., stan., zawodu i miejsca zamieszkania w sekretarjacie Związku, ul. Długosza 20 we wtorek i piątek od godz. 19—21.

**Półkolonje dla młodzieży lwowskich szkół średnich.** W porozumieniu z władzami szkolnymi urządza się dla młodzieży, zmuszonej pozostawać wskutek warunków ekonomicznych we Lwowie, półkolonje w parku T. Z. R. za rogatką stryjską w czasie od 15. lipca do 1. września. Półkolonje są bezpłatne, uczestnicy składają tylko 1 zł. tytułem wpisowego. Młodzież, uczęszczająca na półkolonje, pozostawać będzie od godz. 9-iej rano do 5-iej popołudniu pod opieką fachowych nauczycieli i w miarę sił będzie odbywać ćwiczenia i zabawy na wolnym powietrzu. Poczyniono starania, aby młodzież mogła otrzymywać w porze południowej posiłek na miejscu. Zgłaszać się należy w gimnazjum Stef. Batorego (wejście od ul. Kubali) codziennie w godz. 12—1 w południe.

**(—) Kogo wczoraj aresztowano?** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Władysława Kieła za kradzież 85 zł. i trzech parów nożnych ze szatni doiska Czarnych. Ksenię Guyp za kradzież garderoby na szkodę swej chlebodawczyni Sali Ingner. Melecha Tenenbauma i Maurycego Staraka za kradzież fornirów na szkodę Jakóba Goldberga, oraz Wasyla Brezdonia i Murcina Brezowskiego za systematyczną kradzież wyrobów cukrowych wartości 300 zł. na szkodę fabryki Ziemand i Hammer przy ul. Pamięńskiej.

**(—) Ujęcie wiejskiego oszusta.** Wydział śledczy aresztował wczoraj Fedka Karabina z Augustówki pow. Brzeżany, który sfałszował poręczenie urzędu gminnego w Tarynowie pow. Rudki i na podstawie tego dokumentu pobrał materiały blawalne w firmie Ojasz Szubert przy ul. Bernsteina 13.

**W ostatnim czasie** pojawiły się znowu na rynku różne środki do prania, które pod nazwą jak „Radiol“, „Radium“, „Radol“, „Rido“ etc. mają na celu wprowadzenie w błąd publiczności, przekonanej, iż nabywa znany jako skutecznie działający środek do prania „Radion“, wyrobiony przez firmę „Schicht“ Sp. Akc.

Zaleca się zatem Paniom Gospodyniom, które używają „Radion“ do prania, aby przy zakupach przekonały się uprzednio, czy otrzymują prawdziwy „Radion“. Oryginalna paczka „Radionu“ (zawartość 250 gr.) jest koloru ciemno-granatowego z żółtymi promieniami w prawym górnym rogu, oraz napisem „sam pierze“.

Imne środki, jak np. wyżej wspomniane, nie są wyrabiane przez firmę „Schicht“ i zachodzi obawa, że są one produktem małowartościowym.

**Ślub p. Edgara Simona,** właściciela dóbr z panną Kamila Siekierską odbył się dnia 30. czerwca 1928 w Stryju w kościele ewangelickim o godzinie 10-tej przedpołudniem. 5952

## NOWOŚCI SEZONOWE WEŁNY,

JEDWABIE,  
TKANINY BAWELNIANE,  
MATERJAŁY MĘSKIE  
poleca firma

**Stachiewicz & Abrysowski**  
Lwów — Rynek 32.

**O CZEM POWINIEN KAŻDY WIEDZIEĆ!**  
Dnia 14 lipca rozpoczyna się **Letnie Wyprowadzenie** w obuwia

**Delia**

Ceny poszczególnych artykułów, przeznaczonych do tej wyprowadzki, zniżone są

aż do 50%.

Warto przekonać się, oglądając wystawę i skorzystać z takiej sposobności. — Zniżka cen polega na systemie zupełnej wyprowadzki składu z danych artykułów. Za bezcen można zakupić pojedyncze pary. Nie zwlekać z zakupem, gdyż wielu jest reflektantów, którzy za połowę ceny chętnie kupują. Im później zapadnie decyzja kupna, tem mniejsza możliwość dobrania sobie odpowiedniego numeru. 5924

## Z kraju.

**Dotychczasowy starosta stanisławowski p. Józef Boxa** został przeniesiony na stanowisko starosty w powiecie będzińskim (woj. kielecki).

**Ku uczczeniu pamięci Berka Joselowicza.** Komitet lwowski pod protektorem Marsz. Piłsudskiego ma zamiar wydać w najbliższym czasie album pamiątkowe o 150 ilustracjach, z tekstem opracowanym przez wybitne siły. Szczególnie cenny będzie materiał ilustracyjny i ikonograficzny.

**Sprostowanie.** W „Gazecie Porannej“ z dnia 15. lipca br. w wiadomościach „Z kraju“ wkradła się pomyłka, mianowicie ma być, że starosta z Turki nad Stryjem p. Stanisław Cisło (nie Weisło) został przeniesiony na stanowisko starosty w Stanisławowie.

**Świętochowski skonfiskowany!** Z polecenia Komisarjatu rządu m. Warszawy skonfiskowany został nr. 17-ty „Myśli Narodowej“ za umieszczenie feljetonu Aleks. Świętochowskiego pt. „Liberum Veto“.

**Sukces polskości w szkolnictwie G. Śląska.** W nowym roku szkolnym zamkniętych zostanie wskutek braku zgłoszenia przy ostatnich wpisach 17 szkół mniejszościowych na G. Śląsku, w czysto polskich miejscowościach. W Bielsku, które było najbardziej niemieckie, do szkół polskich zgłosiło się 52 proc. dzieci, niemieckich zaś 48 proc.

**Wedrowne fryzjerie w Katowicach.** W związku ze strajkiem pracowników fryzjerskich w Katowicach, bezrobotni fryzjerzy zorganizowali lotne fryzjerie, które rozkładają swe warsztaty w bramach domów i konkurują z zakładami fryzjerskimi, obsługiwanyimi przeważnie przez właścicieli. Lotne fryzjerie cieszą się dużym powodzeniem.

## Ze świata.

**Zaniechali oporu przeciw nierogaciznie z Polski.** „Die Stunde“ donosi, że Landsbund wiedeński wycofał swój wniosek w sprawie zapobieżenia dowozowi nierogacizny z Polski do Austrii, gdyż w tej sprawie Liga Narodów zajęłaby musiła stanowisko protestujące. Poza tem okazało się, że Austrija nie może się obyć bez importu nierogacizny z Polski.

## „Buro ucziwego lepszego interesu.

Nowy Jork, w lipcu.

(+) Amerykańskie stowarzyszenie kupieckie utworzyło niedawno tzw. „Buro ucziwego lepszego interesu“. Jest ono niejako reakcją przeciw wybujałej reklamie, która w Ameryce dochodzi już do absurdu. Stowarzyszenie nakłania swych członków do stosowania reklamy umiarkowanej i rzetelnej, która na czytelniku wywarła wrażenie nie blagi, lecz szczerości. Konkurenta zwalczać należy nie krzykliwym przelicytowaniem go w reklamie, lecz niskością cen i doborem towaru.

Na dowód, jak konieczne było położenie tamy przejawionej reklamie, służyć może ogłoszenie jednego z kupców, w którym znalaziono aż 27 superlatywów takich, jak „najwspanialszy, największy, najświetniejszy, niezrównany“ etc. Słusznie podniesiono, że takie nagromadzenie różnych „naj“ osiąga skutek wręcz przeciwny zamiarzeniom, bo budzi u klienta niesmak i nieufność.

Tę metodę stosowania reklamy można polecić wielu pozaamerykańskim kuncom i — tenorom...



# Znajomość chemii w starożytnym Egipcie

**SETNA ROCZNICA ODKRYCIA CIEKAWYCH PAPYRUSÓW, ZAWIERAJĄCYCH STAROEGIPSKIE RECEPTY CHEMICZNE. — SZTUKA PRZETWARZANIA I PODRABIANIA DROGICH METALI. — 70 SPOSOBÓW FARBOWANIA TKANIN. — JAK CHĘĆ ŁATWEGO ZYSKU ZRODZIŁA ALCHEMIJĘ.**

Lwów, 15. lipca.

Chemia, ta gałąź wiedzy tak wspaniale dziś rozwinięta i ściśle związana z postępną medycyną, higieną, techniką etc. uchodził w oczach laików za zdobycz ostatnich dwu lub trzech stuleci. A jednak tak nie jest. Początki jej sięgają bowiem czasów zamierzchłych i pierwsze o niej wiadomości spotykamy w dziejach

starożytnego Egiptu.

Także nazwa chemii wywodzi się z Egiptu, tej kolebki cywilizacji. Kapłani egipscy byli uczonymi owych czasów, przyczem łamki swej wiedzy przechowywali zazdrośnie, jako swój wyłączny monopol i jako środek dający im panowanie nad tłumem. Nierogliczna

nazwa „keme”,

później przekształcona w „chemj”, spotyka się w źródłach dziejowych. Np. Plutarch czarnoziem egipski nazywa „chemia”, a w 3. wieku po Chr. natykamy w księgach częste wzmianki o sztuce „chemie’a”.

Pojęcie o treści ówczesnej chemii dają nam 2 papyrusey, odkryte w r. 1828 (a więc równo 100 lat temu) przez szwedzkiego konsula w Egipcie, pana d'Amastasy. Obecnie znajdują się one w słynnej bibliotece leydeńskiej.

Ów papyrus „lejdejski” zbadany przez egiptologów — to zbiór najstarszych — jakie zna świat —

recept chemicznych.

Zawiera on krótkie techniczne przepisy o stapianiu metali, o farbiarstwie itp. Są tam znane rękodzielnikom egipskim sposoby wyrobienia przedmiotów z metali, imitującego złoto lub srebro. Złotnicy egipscy osiągnęli niebywałą zręczność w tych imitacjach, tak, że dziś jeszcze znajdują się w grobach uboższych Egipcjan świetnie przechowane przedmioty, które nawet fachowcowi trudno odróżnić od szczerozłotych.

„Papyrus lejdejski” podaje przeszło sto przepisów, dotyczących imitowania i podrabiania metali szlachetnych. Inny papyrus, obecnie przechowywany w Sztokholmie zawiera 73 sposoby nasładowania pereł i kamieni szlachetnych, oraz 70 sposobów

farbowania tkanin.

Trzy były główne sposoby sporządzania sztucznego złota lub srebra. — Pierwszy polegał na tym, że metale pospolite powlekano cienką warstwą metalu szlachetnego. W drugim wypadku używano do tego pokostu o metalicznym połysku, w trzecim wroszcie

robiono aljaże (stopy)

o wyglądzie srebra lub złota.

Egipcjanie znali następujące metale: złoto, srebro, ołów, miedź, cynę, tęg i pewne stopy np. mosiądz i bronz. Ponadto znane im były niektóre pochodne produkty metali, otrzymane np. przez spalenie metali, lub działanie na nie kwasów.

Recepty z dziedziny metalurgii, złotnictwa, hutnictwa, szklarstwa i farbiarstwa, spotykane we wspomnianych powyżej papyrusech, stosowane były wiernie i niezmiennie aż do 4 wieku po Chr. Wówczas dopiero zjawia się

potężny bodziec, który później zrodził alchemję.

Jest nim chęć zysku, dążność do uzyskania złota sztuczną drogą.

Sama nazwa alchemja pochodzi stąd, że Arabowie, zdobywcy Egiptu,

dodali do egipskiego wyrazu „chemija” swój przedimek „al”. Alchemja była tem ogniwem, które wiodę dawnych Egipcjan łączyło z potężnym rozwojem chemii nowoczesnej.

## Z aktualnej karykatury



### NIESPODZIEWA E POTOMSTWO.

Z małżeństwa europejskiego kapitalizmu i chińskiej rewolucji urodziło się osobliwe pokolenie: komunizm chiński.

Z karykatury rosyjskiej.

## Z życia prowincji.

### Wiadomości z Jasła.

(Od naszego korespondenta.)

Jasło, w lipcu.

Propaganda lotnictwa. Prawdziwą atrakcją dnia był urządzony w niedzielę, 8 br. „Dzień propagandy lotnictwa”, nad którą to imprezą prefektorat objęli: starosta jaselski dr. Zoll, burmistrz dr. Wilusz, oraz b. marszałek Sroczyński. W sobotę popołudniu nadleciały trzy samoloty — 2 prowadzone przez kierowców wojskowych i przez cywilnego. W niedzielę odbył się w południe w parku miejskim koncert

orkiestry wojskowej 17 p. p. z Rzeszowa, po pol. zaś loty. Improvizowane lotnisko zajęły już we wczesnych godzinach porannej obfite tłumy publiczności. Bardzo wiele osób użęło miłej przysługę, lecz nie wszyscy chętni mogli sobie pozwolić na „bujanie w przestworzach”, ze względu na opłatę wynoszącą 15 zł. dla starszych, a 10 zł. dla młodzieży.

### Kronika stanisławowska.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w lipcu.

Pożegnanie starosty. Onegdaj żegnano odjeżdżającego stąd starostę p. Józefa Boxe, który przez 1 i pół lat kierując lotniejszym starostwem powiatowym, zdołał bezwzględnie sprawiedliwie, taktem i obywatelskim zachowaniem wobec wszystkich mieszkańców bez względu na narodowość i wyznanie — zyskać sobie powszechny szacunek i zaufanie. Rada Boxa odszedł na odpowiedzialne stanowisko starosty pow. do Będzina w wojew. kieleckim.

Nieudane włamanie. W nocy z 11. na 12. br. włamali się uiewyśledzeni dotychczas sprawy do Ekspozytury II. magistratu w dzielnicy Kolonja. Po rozbiciu drzwi wchodowych, rozpruli kasę wertheimowską i otworzyli wszystkie stoliki i szafy. Rezultat jednak nie był zadowalający, gdyż kasy nie używano. To też złodzieje tylko z szuflady zabrali stempel gminy wartości 5 zł. tudzież... paczkę tytoniu i teczkę skórzaną funkcjonariusza miejskiego. Wobec tych mar-

nych wyników włamania wybili sprawcy dziurę w ścianie sąsiadującej z urzędem miejskim filii urzędu pocztowego, lecz prawdopodobnie robota za długo się przeciągnęła, zaczęli zaniechać planu i w biały dzień już czempredziej lokal musieli opuścić, umywszy sobie wprzód ręce i zażywwszy proszek aspiryny, z której opakowanie znaleziono na podłodze.

Poderżnął sobie gardło ostrym nożem 46-letni kupiec S., przy ul. Sapieżyńskiej. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala powszechnego, lecz niebezpieczeństwo życia jego nie grozi. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Chcesz mieć bezpłatnie  
WILĘ NA WŁASNOŚĆ?  
wytnij dzisiaj kupon  
Konkursu 10 niego „Gazety Porannej”

## Trup kobiety na torze.

Lwów, 15. lipca.

Wczoraj późnym wieczorem Urząd ruchu Lwów—Podzamcze za wiadomil ekspozyturę śledczą, że na torze kolejowym około km. 346 jakaś kobieta została przejechana przez pociąg. Policja zbadala, że kobieta owa nazywa się Marja Mach, liczy lat 70, zam. w Kieparowie, która idąc torami została potrącona przez pociąg nr. 231 i poniosła śmierć na miejscu. Dalsze dochodzenia policyjne w toku.

## Wykupno historycznego dworu.

(Od naszego korespondenta.)

Złoczów, 14. lipca.

Dziś wyjechała ze Złoczowa do Juszkwic koło Oleska komisja złożona z konserwatora Województwa łwowskiego dra Piotrowskiego, starosty złocz. Gawędy, komisarza ziemskiego Zmigrodzkiego, inż. Aldy, za przysiężonego rzeczoznawcy sądowego Wiktora Krupa, dyrektora gminnym Kryczyńskiego, celem wykupu w Juszkwicach zabytkowego dworu, zbudowanego w drugiej połowie XVIII w. za czasów Stanisława Augusta przez królewskich rzeźbiarzy i sztukatorów. Akcja powyższą, umiejętnie kieruje starosta Gawęda tak, iż jest nadzieja, iż wkrótce piękny ten dwór będzie służył celom społecznym.

## ENDECY WOBEC MOWY MARSZAŁKA I ZMIANY KONSTITUCJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca. (ps) Wczoraj zebrał się w gmachu sejm. zarząd Klubu Narodowego. Po posiedzeniu ogłoszono uchwałę stwierdzającą, że w sprawie wykładu Marsz. Piłsudskiego zajął stanowisko Klub przez usta Trajpczyńskiego w mowie wygłoszonej w Poznaniu. Druga uchwała dotyczy zmiany ustroju państwowego, przyczem domagają się narodowi demokraci, ażeby sprawa ta była postawiona jasno. Pod koniec stwierdzono, że obecna sytuacja polityczna wymaga wielkiej czujności ze strony endecji.

## EX-WRANGLOWCY ZBIEGLI DO POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. lipca. (ts) Nocy wczorajszej w rejonie Gruzdziejowa na pograniczu polsko-sockiekiem zbiegło z Sowietów dwu oficerów b. armji gen. Wrangla. Jeden ze zbiegłych podał się za Czerniejewa, sztabowego kapitana i b. adjutanta gen. Wrangla. Zbiegami zajęły się odpowiednie władze.

## KAPTULACJA PRZED CZŁOPAMI

Moskwa, 13. lipca. (Tel. G. P.) Na ostatniem posiedzeniu C. Kom. Wykon. partji komunistycznej postanowiono zaniechać dotychczasowych metod przymusu wobec wieśniaków przy zakupach zboża. Komitet postanowił natomiast podwyższyć cenę kupna zboża, a nawet przyznać gospodarstwom rolnym specjalne zasiłki.

Dno żędy. Naprawę złotemu i nigdy niezawodzącemu sercu Czytelników naszych polecamy wdowę po poważnym rzemieślniku lwowskim, matkę legionisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w obliczu śmierci głodowej. Nieszczęśliwa starszka jest nadto ciężką kaleką, tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmujecie Administracja dla „Matki obrońcy Lwowa”.



**Wielki konkurs letni „Gazety Porannej”.**

Wysprzedaz  
rozpoczyna się  
14. lipca

**Del-Ma**

Letnia

**Wysprzedaz**

**po sezonowa**

**Wielka  
zniżka  
cen**

<p>Serja I</p> <p><b>3<sup>90</sup></b></p> <p>Dziecinne płóc. białe wielk. 23-39, damskie płóc. białe i kolor. półbuciki na słupk. obcasie wielk. 35-37.</p>	<p>Serja II</p> <p><b>5<sup>90</sup></b></p> <p>Damskie płóc. pantof. białe i kolor. na słupk. obcasie, wielk. 35-37, oraz dziec. białe płóc. pantof. od 26-35.</p>	<p>Serja III</p> <p><b>7<sup>90</sup></b></p> <p>Damskie pantof. satynowe popiel. oraz płóc. białe i popiel. na franc. obcasie.</p>	<p>Serja IV</p> <p><b>9<sup>90</sup></b></p> <p>Pojedyncze pary z dziecinnych skórzan. i satynowych pantof. od 20-35.</p>	<p>Serja V</p> <p><b>12<sup>90</sup></b></p> <p>Damskie płóc. pantof. na franc. obcasie w różnych kolorach, oraz damskie białe iechone na słupk. obc.</p>
<p>Serja VI</p> <p><b>14<sup>90</sup></b></p> <p>Dziewczęce brąz. półbuc. oraz pantof. i damskie skórzane pantofle domowe.</p>	<p>Serja VII</p> <p><b>16<sup>90</sup></b></p> <p>Damskie skórzane sandały z podw. podeszwą wielk. 36-42, oraz pantof. sandałkowe od 25-30 w modn. kolor. Damskie skórz. półbuc. i pantof. wielk. 35-37.</p>	<p>Serja VIII</p> <p><b>18<sup>90</sup></b></p> <p>Damskie skórz. brązowe półbuc. i pantof. na słupk. obcasie, oraz pantof. sandałkowe w rdzn. kolor. wielk. 35-35.</p>	<p>Serja IX</p> <p><b>21<sup>90</sup></b></p> <p>Damskie skórz. i lakierowe pantof. na franc. i słupk. obcasie w różnych kolorach.</p>	<p>Serja X</p> <p><b>24<sup>90</sup></b></p> <p>Damskie skórz. pantof. na franc. i słupk. obcasie w modnych kolorach, oraz damskie lakier. i boks. półbuc. na słupk. obcasie.</p>

<p>Serja XI Damskie skórzane pantofelki i półbuciki w najnowsz. kolorach.....</p> <p>„ XII Damskie sznurkowe i iechone pantofelki w różnych kolorach, oraz lakier. pantof. na franc. i słupk. obcasie.....</p> <p>„ XIII Damskie skórzane półbuciki z indyjską podeszwą, oraz męskie brązowe półbuciki.....</p> <p>„ XIV Męskie brązowe półbuc. pasowo szyte, oraz damskie sznurkowe pantof. w najnowsz. kolor. i pantof. lakierowe.....</p>	<p>Skarpetki dziecinne białe i kolorowe..... od Zł. 1.<sup>50</sup> - 2.<sup>50</sup></p> <p>Pończochy damskie flon w modnych kolorach „ „ 4.<sup>50</sup> - 6.<sup>40</sup></p> <p>Skarpetki męskie „ „ 2.<sup>50</sup> - 4.<sup>70</sup></p>
--	--

Każden bucik w najprzedniejszym gatunku.  
Do nabycia we wszystkich filjach.

**Kacik radiowy.**

**PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.**

Niedziela, 15. lipca 1928.

- Warszawa (1111) 17.00 Koncert popularny Orkiestry Warsz. W programie u twory Griega. 20.15 Koncert popularny Orkiestry Filharm. warsz. i P. R. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. 22.30 Muzyka taneczna z restauracji „Oaza”.
- Kraków (566) 20.30 Koncert muzyki lekkiej. Zespół pięciu cytr i dwojga skrzypiec. 22.30 Muzyka taneczna.
- Poznań (344) 20.30 Wieczór muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra wojskowa, Wanda Dobroczyńska (sopran), K. Koczyński (baryton), J. Lewandowski (harmonijka usna). 22.15 Nadprogram.
- Katowice (422) Wilno (435) 20.15 Transmisja z Warszawy.
- Wrocław (322) 20.30 Program lekki. Kwartet dęty, sopran i tenor. 22.30 Muzyka taneczna.
- Łódź (361) 22.05 Koncert symfoniczny z udziałem Artura, Caterelli (skrzypce).
- Lipsk (365) 19.30 Rozmaitości. 22.30 Muzyka taneczna.
- Tuluz (391) 21.00 Najładniejsze tanga.
- Hamburg (394) 20.00 „Piękna Helena”

**Do P. T. Odsprzedawców „Gazety Porannej”.**

W związku z Konkursem letnim „Gazety Porannej” ostrzegamy P. T. Odsprzedawców naszego pisma, że nie będziemy bonifikowali zwrotów z brakującym kuponem tego konkursu.

Wszelkie zwrócone nam egzemplarze lub odcinki „Gazety Porannej” z wyciętym kuponem, będziemy uważali za sprzedane i takich zwrotów absolutnie nie uwzględnimy.

**WYDAWNICTWO „GAZETY PORANNEJ”**

- operetka w 3 aktach Offenbacha.
  - Rzym (447) 21.00 Wielki koncert instrumentalny.
  - Dawonty (491) 22.00 Transmisja koncertu z hotelu Park Lane.
  - Berlin (484) Stuttgart (379) Frankfurt (428) Langenberg (468) 20.00 Transmisja z Baden-Baden. Niemieckie opery kameralne.
  - Wiedeń (517) 11.00 Koncert symfoniczny. 19.00 Muzyka kameralna. 20.15 „Róża Siambulu” operetka Falla.
- Poniedziałek, 16 lipca 1928.**
- Warszawa (1111) 12.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 18.00 Transmisja z Wilna. 20.30 VI. Koncert międzynarodowy. Transmisja z Wiednia do Berlina, Pragi i Warszawy.
  - Kraków (566) 12.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 18.00 Transm. z Wilna. 20.30 Transm. Warszawy.
  - Poznań (344) 18.00 Muzyka lekka. 19.35 Odczyt: „Nowoczesna organizacja przedsiębiorstw”. 20.30 Transm z Warszawy.
  - Katowice (422) 19.30 Odczyt: „Współczesne malarstwo polskie — Jacek Malczewski”. 20.30 Transm. z Warszawy.
  - Wilno (435) 18.00 Transmisja muzyki



popularnej z ogrodu cukierni B. Sztrala w Wilnie. 20.30 Transm. z Warszawy.

**Wrocław** (322) 21.05 Schubertowski koncert kameralny.

**Kopenhaga** (337) 20.30 Wieczór kompozytorów duńskich.

**Lipsk** (365) 20.15 Rządsko słyszane utwory fortepianowe XIX wieku. 21.00 Wieczór pieśni niemieckiej. 22.15 Koncert wieczorny.

**Frankfurt** (428) 20.15 Koncert wieczorny.

**Rzym** (447) 21.00 Wieczór muzyki lekkiej.

**Langenberg** (468) 18.00 Koncert muzyki kameralnej. 20.15 Collegium musicum.

**Berlin** (484) 21.00 Koncert klasyków i wirtuozów. Maurits van der Berg (skrz.), Johannes Trauss (fort.) i Evol. Stegmann (wioloncz.).

**Wiedeń** (517) 20.30 Koncert Wined. Wied. Orkiestry Symfonicznej

## GIEŁDY.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 14. lipca.

Na Giełdzie sporadyczne transakcje w owsie przy cenie powyżej ostatnich notowań.

Pszonica nieco awansowała w cenie. Pozatem sytuacja bez zmian.

Tendencja niejednolita, usposobienie żywe.

Pszonica kraj, dworska ex 1927 750—700 gr. 53.00—54.00, Pszonica kraj, zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 51.50—52.50, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 46.00—46.50, Jęczmień małopolski brow. 670 gr. 41.00—42.00, Jęczmień małopolski przemiatowy 610 gr. 43.50—44.50, Jęczmień małopolski pastewny 600—610 gr. 35.25—36.25, Owies małopolski ex 1927 450 gr. 46.50—47.50, Kukurudza rumuńska 44.00—44.50, Ziemiaki przemysłowe 00.00—00.00, Fasola biała 65.50—70.00, Fasola kolorowa 48.00—50.00, Fasola krasa 60.00—65.00, Groch ½ Victoria 63.00—68.00, Groch polny 52.00—57.00, Bobik 40.00—41.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 32.00—35.00, Siano słodkie kraj, prasowane 14.00—15.00, Słoma prasowana 5.00—5.25, Hreczka 43.50—44.50, Len 71.25—73.25, Łubin niebieski 21.00—22.00, Rzepak ozimy ex 1927 71.00—73.00, Mąka pszenna 40 proc. 90.00—00.00, Mąka pszenna 50 proc. 80.00—00.00, Mąka żytnia 65 proc. 71.—72.—, Grysik kukurudziany 67.00—70.00, Mąka kukurudziana 49.00—51.00, Otręby żytnie netto bez worka 28.—28.50, Otręby pszenne netto bez worka 24.50—25.50, Kasza hreczana 50 proc. calówek 50 proc. połówek 89.00—91.00, Kasza jagl. 85.00—87.00, Kasza jęczmienna 66.00—68.00, Pęczak 64.00—66.00, Proso krajowe 47.00—49.00, Makuchy linae 49.00—50.00, Konieczyna czerw. krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak nieb. 115.00—1125.00, Mak siwy 92.00—102.00, Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.55—1.60, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre za sztukę 1.25—1.30.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 14. lipca. (Tel. G. P.) Paryż 20.33, Londyn 25.25 i pół, N. Jork 5.19.40 Belgja 72.35, Włochy 27.21, Hiszpanja 85.50, Holandja 209, Berlin 123.67 i pół, Wiedeń 73.25, Sztokholm 139, Oslo 138.75 Kopenhaga 138.80, Sofja 3.74 i pół, Praga 15.37 i pół, Warszawa 58.17 i pół, Bukareszt 90.50, Białogród 9.13, Ateny 675, Konstantynopol 2.64 5/8, Bukareszt 3.17, Helsingfors 13.07.

### GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 14. lipca. (Tel. G. P.) N. Jork 486.15, Holandja 12.08.62, Francja 123.24, Belgja 34.902, Włochy 92.79, Niemcy 20.41.7, Szwajcaria 25.24.5, Hiszpanja 29.52, Danja 18.196, Szwecja 18.160 Norwegja 18.195, Helsingfors 193.25.

## OGŁOSZENIA,

### WOLNE POSADY.

10 groszy za wyraz.

**STENOTYPISTKA** szybko pisząca, potrzebna natychmiast. — Zgłoszenia: „Elcha”, Legionów 37. 5931-2

**KAŻDY** Polak powinien pisać poprawnie (ortograficznie); uczcie się więc listownie polskiej pisowni. Kursy buchalteryjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42. Żądajcie prospektów. 5043-14

**WYDZIAŁ POWIATOWY** w Żółkwi poszukuje do ropnego wału drogowego maszynisty - ślusarza posiadającego również egzamin na kierowcę samochodowego. Wynagrodzenie wedle umowy — posada do objęcia natychmiast. Podania z życiorysem, odpisami świadectw i podaniem warunków należy wnieść do Wydziału powiatowego w Żółkwi. 5876-4

**DZIEWCZYNKĘ** do nauki trykotarsstwa przyjmie Wytwórnia trykotaży, Wybranowskiego 3. 5920-2

**PRAKTYKANTÓW** (tek) rolnych potrzeba od zaraz. Zgłoszenia kierować: Zarząd Dóbr Kurzany, p. loco. Wschodnia Małopolska. 5951-3

**PANĘ** z znajomością buchalterji, władającą językiem polskim i niemieckim, piszącą na maszynie, poszukuję do kasy. Zgłoszenia pisemne do biura ogłoszeń Brucka, Kościuszki 2. Stroje damskie. 5967

### ZGUBIONO, ZNALEZIONO.

10 groszy za wyraz.

**DNIA** 26. maja zgubiono torbę czarną z papierami wartościowymi. Ofiaruję znalazcy całą zawartość, z wyjątkiem dolarówek (z które osobno zapłacę. Ostrzegam, że pozbycie dolarówek 405895 i 321055 może narazić na grube nieprzyjemności, zwłaszcza że Bank Polski powiadomiono i na wypadek wygranej nie wypłaci jej. Adres gubiącego w Administracji. 5942-2

### NAUKA I WYCHOWANIE.

10 groszy za wyraz.

**GERMANISTĘ, HISTORYKA, PRZYRODNIKA** (z geografją) zatrudni od 1. września gimnazjum prywatne w Borszczowie. Zgłoszenia refleksantów(tek) przyjmują do 10. sierpnia Dyrekcja gimnazjum w Borszczowie. 5944-2

## Kandydaci na SZOFERÓW

Zwiedzajcie **KURSY SAMOCHODOWE**



Inżyniera **Aleksandra JUHREGO**

Lwów, ulica Kopernika 54.

(obok remizy tramwajowej), a przekonacie się naocznie, że jest to największa i najlepsza szkoła szoferów w Małopolsce. Opłata ratami. Ulgi niezamożnym. W pisy codziennie. Informacje i programy udziela Zarząd Kursów. — Sale wykładowe, warsztaty i garaże na miejscu. — Zwiedzać można cały dzień. Początek nowego kursu 17-go lipca.

**WAKACYJNY** kurs tańców rozpoczynam 15. Nowicki, Piłsudskiego 16. 5919-2

### MIESZKANIA, SKLEPY.

10 groszy za wyraz.

**OBJEKT FABRYCZNY**, dobrze położony, blisko stacji tramwajowej, do wydzielawienia lub sprzedaży. Wiadomości dr. Feder, Lwów, Legionów 1, II. p. 5927-3

**NA PIERWSZORZĘDZĄ** chrześcijań. pracownię krawiecką 2 lub 3 pokoje poszukuję w centrum miasta. Zgłoszenia do Administracji pod „Gracjoza”. 5949

### KUPNO I SPRZEDAŻ.

12 groszy za wyraz.

**DOM Z PIĘKNYM OGRODEM** przy głównej ulicy do sprzedania. Krokowska Sambor, Kopernika 1. 48. 5945-2

FELJETON „GAZ. POR.” z 16. VII. 1928.

LEON GERARD.

39

## NIEŚMIERTELNY

Luiza marzyła wrócić do pokoju. Głos krwi ciągnął ją wstecz, w przeszłość, wołała wielką aleją nad sadzawkami, szaro różowy zamek przodków. Widziała, jak się żyły jego wieżyczki, sterczały dachy, kryte siwą dachówką pod niebem Berry, myte deszczem, suszone słońcem i wiatrem, rok za rokiem, zrastając się nierozłącznie z krajobrazem.

W niektóre noce bezsenne, gdy wyczerpała zwykły program, gdy oddała część marzeń Andrzejowi, przeszła myślą drobne strapienia dnia, gadałiwe i zazdrosne biuro, jędrę Adę z końską głową, dumną z sukni w kratkę, rudego zastępcę szefa, z haftowaną chusteczką na sercu, usiłującego być interesującym. W niektóre wieczory słyszała ciche głosy z wielkiej oddali, szepty ledwie dosłyszalne... W te wieczory Varanges brała ją

w posiadanie. Widziała je w czasach pełnych życia i chwały, rozbzmiewające głosami rogów myśliwskich, w pióropuszach wodotrysków, w turkocie karoc po zwodzonym moście, w wrzasku paw na balustradach terasy. Wiek całe panowanie Coulaime'ów, strojnych w mundur królewskich dworzan i oficerów, szło z ojca na syna. Rządzili w miłości poddanych na własnej ziemi. Potem przeszła burza po tylekroć opowiadana Luzie bawiącej się u nóg ojca... Pamiętała to z wiernością gramofonowej płyty... o emigracji, konfiskacie dóbr. O tem, jak owa nieznaną, której córka miała poślubić de Coulaime'a, kładła swą głowę pod machinę doktora Guilloin... Joanna Bidard, bohaterka wdowa o męskim sercu! Głowę o wargach narzmiących jeszcze pocałunkami Karola d'Artois. Tę samą głowę z portretu... w cieniu, z czarwoną pręgą na szyji, Aaa! krzyk kobiety na widok spadającego noża... głuchy stuk żelaza o drewno... i wycie, wycie, potworne wycie tłumy...

Luiza jednym skokiem siadła na łóżku, pocierała zamknięte oczy, za-

paląca lampę. Serce jej waliło jak młotem. Przed nią wyłaniał się z cienia portret Davida, kopjowany przez ucznia Akademii.

— Boję się, babko... mówiła głośno.

„A babka, aby ją uspokoić, uśmiechała się z ram obrazu.

X.

Mijał rok za rokiem. Ludzie starzeli się. Gregory miał 52 lata, Filip 58, Genowefa 71. Bidard ani drgnął. Inni posuwali się na drodze życia, bez oporu, beznadziejnie, Bidard jeden stał nieruchomo.

Pewnego grudniowego poranku, Filip wszedłszy do pokoju, aby podnieść rolety, stanął przed łóżkiem.

— Czy pan wie, że to jutro mija dziesięć lat, jak pan stał się nieśmiertelny.

Słowo to wymawiano obecnie jak każde inne. Rzecz sama stała się banalną. Człowiek mieszkał w zamku żyjąc razem, oddychając tem samem powietrzem, przyzwyczaiło się stopniowo do cudu. Był człowiek jedyny. Człowiek naksztalt półbogów starożytnych, którzy pierwszymi cudami napędzali nieraz strachu prawdziwym

bogom. Aby ów fenomen uchronić od reszty ludzi, otoczono go podwójnym murem: z odosobnienia i z kamieni, podobnie jak świątynię cudami słynącą. Mur zamkowy, podwyższony, najeżony gwoździami i kratami, z furtkami zamkniętymi na zasuwę, tajemniczy w swej bieli, oddzielał go od świata. Z jednej strony owego chińskiego muru było wszystko, co mają, wiednie, rozprasza się. Z drugiej, nieśmiertelność. Bidard nie widywał nikogo, nie stykał się z nikim, prócz Genowefy, Filipa i doktora. Wszyscy inni dawni mieszkańcy Varanges rozeszli się. Nie było stróża ani szofera. Filip posprzedawał auta, ucziwio oddawszy panu połowę ceny. Zachował tylko najmniejsze do koniecznych wyjazdów.

Ogrodnik Bonifacy, półdłota, uważany był raczej za jednego z mieszkańców menażerii. Toczył beznadziejną walkę z parkiem co roku dzikszym, mniej uprawnym, pełnym szalonego piękna.

(C. d. n.)



OD DŁ. WIĘZI POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI



**ANITRA** krem idealnie ude- likatnia, matuje cerę. — Niezbędny środek toaletowy w każdym domu. — Konieczny po go- leniu. — **KREM LANOLINOWY** znakomicie udelatnia ręce.

Ządać wszędzie.

LABORATORJUM **ST. GÓRSKI**, WARSZAWA.

!! Na d godnych warunkach !!

**GRAMOFONY** beztubowe, tubowe i walizkowe za ranczne i krajowe. Wielki wybór **PLYT** agranicznych, najnowsze szlagery stałe na skła- dz.e. Wszelkie części rowerowe. Fotbale, buty futbolowe.

**ROWERY** Puch, Waffrad, Jena wyścigowe i półwyścigowe.

Straszaki EM-GE od Zł 14— Straszaki gazowe Zł 11.—

Poleca ty ko znana firma „**ECHO**” **Lwów**, Sykstuska 24, — telefon 27-81.

**ARTRETYCY-REUMATYCY** nie bierzcie za wodę

**VICHY CÉLESTINS**

z naturalnego źródła Rządu Francuskiego wód fabrykowanych sztucznie noszących nieprawnie nazwę **VICHY**

Zędaćle marki

„**VICHY-ÉTAT**”

Konkuruje nie tylko cenami, lecz i towarem doborowym.

**Materace** od 14 zł. Odomany 55 zł, Fotele do składania 48 zł, Łóżka patentowe, Kopy, narzuty i t. p. poleca **E. HAGLER** Lwów, Sobieskiego 21. Za got. i na spłaty od 5 zł.

**OBRAZY** malarzy polskich najtaniej w „Zachęcie” ul. Legionów 7. Także na spłaty. Wygrane obrazy Nr. 275, 335. 5954

**NAJPIĘKNIJSZA** garderoba dla dzieci „Sport”, plac Halicki 3. 5062-7

**BERETY** francuskie, damskie, męskie i dzie- cinnie „Sport”, plac Halicki 3. 5062-7

**WYKWINTNA** białizna dla Pań i dzieci „Sport”, plac Halicki 3. 5063-7

**KAPIELOWE** piasezce, czepki, trykoty, ręczniki, pantofle „Sport”, plac Halicki 3. 5062-7

**PRZEPIĘKNE** szale batikowane dla Pań „Sport”, plac Halicki 3. 5095-6

**OKAZYJNIS** do sprzedania samochód cie- żarowy 5-tonowy marki „Berna” na cho- dzie, nowo ogumiony, w dobrym stanie. „Sair” S. A. we Lwowie, ul. 3. Maja. Tel. 3-91. 5900-3

**DO SPRZEDANIA** realność w Sądowej Wiszani, a to dom murowany, 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, sionki, szpizarka, oraz 2 pokoje strychowe — budynek gospodarczy 16x4 mieszczący stajnię i 4 komórki, piwnica, poddasza, bróg, altana, studnia. Wszystko w ogrodzie przeszło morgowym, w śródmieściu, przy gościńcu. Zaraz wolne. Zgłoszenia maczelnik poczty tamże. 5921-2

**PARCELA** budowlana w Zimnej Wodzie, w pobliżu stacji, ze starszym drzewostanem, 850 sążni tania do sprzedania. Wiadomość: Lwów, Janowska 12, u dozorczy. 5916-2

**GARNITUR** salonowy, mahoniowy, bieder- mayer, tudzież zegary i inne antyki sprzedawca okazjnie Słowikowski, Ossolin- skich 11, front, II p. popoł. 5902-3

**PARCELE** pięknie położone frontowe, obok rogatki Lyczakowskiej na dogodnych war- munkach spłaty do sprzedania. Wiado- mość w magazynie materiałów budowl- nych tuż za koszarami ulanów na Ja- łowcu. 5834-2

**APARAT** kolumnowy dla gorzelni kom- pletny, używany, kupie za gotówkę. Listy pod „Aparat kolumnowy” do Bru- cza dzienników Buchstaba, Lwów, Jagiel- łańska 7. 5953-2

**KUPIE** lub zamówię u konstruktora gater lekkiej konstrukcji na dwa lub cztery noży, żelazny albo drewniany. Oferty nadsyłać: Skrytka pocztowa 231 Bory- sław. 5943-2

**RÓZNE DONIESIENIA.** 10 groszy za wyraz.

**TATARÓW** nad Prutem pierw- szorzędny pensjonat „Zofjówka” poleca pokoje słoneczne z cał- em utrzymaniem. Korf, Auto na miejscu. 5583-10

**ŚWIETNE** omski biodrowe od 11 zł. „Mał- gorzata”, Buforogo 31, II. p. 5739-12

**NA RATY** Odomany gobelinowe 55 zł. Ka- napki rozkładane 55. Foteliki rozklada- ne 45. Fabryka **ZAKS**, Lyczakowska 132 obok ostatniego przystanku tramwajo- wego. 5767-6

**NA RATY** Łóżka mosiężne 200 zł. **ZAKS**, Lyczakowska 132. 5766-8

**ŁÓŻKO** kuchenne 13 zł. Siatkowe 35. Oto- many „Higiena” siatkowe 35. Skrzyn- kowe tapicerowane 50. Wkłady drucia- ne 25. Materace morska trawa 30. Wło- sienne 75. Fabryka **ZAKS**, Lyczakowska 132. 5765-8

**TRUSKAWIEC** pokoje słoneczne z utrzy- maniem lub bez utrzymania po niskich cenach poleca Pensjonat „Marzenie” Jurkiewiczowej w Truskawcu. 5836-5

**ZAKOPANE** willa „Wiktoria” na drodze do Sanafur. nauc. poleca pokoje z cał- em utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-3

**NAPRAWIA**, czyści, strzyże dywany per- skie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne prędko, tanio, solidnie Borkowska, pl. Bernardyński 12., naprzeciw Hotelu Krakowskiego. 5968

**UNIEWAŻNIA** się książeczkę stanu służby oficerskiej wystawioną przez P. K. U. Złoczów, Józef Weber. 5943-3

**MAYSENCHALTER**, Sobieskiego 5, poleca kapelusze słonkowe, filcowe. Najniższe ceny. 5941

**WYKWINTNE** papiery listowe po bajecz- nie tanich cenach poleca znany z tania- ści Magazyn papieru „Okim”, Lwów, Skarbowska 6 (naprzeciw „Kina Lew”). 5957

**MYDŁO z LWAMI**  
1867  
**CZW**  
Jedynie prawdziwe

**APARATY i PRZYBORY**  
**FOTOGRAFICZNE**  
po cenach fabrycznych poleca  
**Jakób Scharf**  
Lwów, Sykstuska 22.

**DO PT. INŻYNIERÓW**, architektów, bu- downiezych i budujących etc. Za nie- wielkie wynagrodzenie wykonują pro- jekty, plany, kopie robocze, kosztorysy i przeprowadzą inspekcję. Technik budowlany. Lwów, Niemcewicza 24. Nowicki. 5953

**Kupujcie wprost we fabryce!**  
Za Zł. Kanapy, otomany, fotele, mate- racy, garnitury salonowe, kapy, narzuty, firanki, portjery i t. p. Meble dębowe, jasieniowe, for- nierowane sprzedaje każdemu bez pośrednictwa także na prowincji  
**5** tygod. „**FAMETA**”  
Spka z ogr. ogr. **LWÓW, KRASICKICH 18 a.**

**PRZEPUKLINĘ** u mężczyzn, k bieg i dzieci usuwa bez bólu zapomocą swoich nowo wynal- ezionych patentowanych bandaży  
**Zakład M. FREILICHA**  
L W Ó W, ulica Gródecka 35.  
Firma ta, pierwsza i najstarsza nie- tylko w Polsce, lecz na całym świecie uzyskała za swą 62-letnią pracę dla dobra ludzkości złote medale, dokto- rat hon rowy i mnóstwo pochwał w kraju i zagranicą. Uwaga: Jadący do miejsc kąpielowych w Małopolsce, mają sposobność zasięgnąć u nas bezpł. tej porady.

**MAGISTRAT MIASTA JAROSŁAWIA.**  
Jarosław, dnia 25. czerwca 1928.  
**KONKURS.**  
Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 12. maja, Magistrat miasta Jarosławia rozpisuje niniejszem konkurs na posadę  
**INŻYNIERA**  
Kierownika Miejskiego Urzędu budowni- czego.

Warunki: 1) Obywatelstwo polskie.  
2) Nieprzekroczony 40-ty rok życia.  
3) Dyplom inżyniera z działu budowl- no-drogowego (inżynier).  
4) Dowód odbycia najmniej 5-letniej praktyki w zawodzie inżynierskim, o ile możliwość przy władzach komunalnych.  
5) Opis dotychczasowego życia i za- trudnienia.  
6) Świadcetwo zdrowia, wystawione przez lekarza rządowego. Urbaniści mają pierwszeństwo.

Do posady tej przywiązane są po- bory według VI. stopnia określonego za- sadami ustawy uposażeniowej z dnia 9. maja 1923 Dz. Ust. Nr. 116 z 15% dodat- kieni komunalnym. Praktyka prywatna nie jest dozwolona.

Posada zostanie nadana prowizorycznie na jeden rok, poczem może nastąpić stabi- lizacja.

Podania należyte udokumentowane należy wnieść do Prezydium Magistratu miasta Jarosławia w terminie do 30. lipca b. r.

Burmistrz  
Inż. Sierankiewicz.  
5508-2

**Do sprzedania tanio**  
10.000 sztuk używanych dachó- wek doo ych feleowanych. Wiadomość:  
**Architekt ZYGMUNT SCHMUCKER**  
ul. Mikołaja 7. Telefon 10—82.

**SPECJALISTA CHOR. WENER. SKÓR. I KOSMET.**  
**DR. HENRYK SPUND-FISCHER**  
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik derma- tol. w Berlinie, Pradze i Wiedniu, wrócił z zagranicy i ordynuje od 9—1, 3—7 pl. Ma- rjański 10, II. p., drugie wejście od ul. So- bieskiego 2. Tel. 51-68.  
**POCZEKAŁNIE SEPARATKOWE.**

**MORTIN**  
**TĘPI:**  
**KARALUCHY PRUSAKI**  
**MUCHY PLUSKWKY PCHŁY** i t.p.  
**MORTIN JEST ABSOLUTNIE NIESZKODLIWY DLA LUDZI I ZWIERZĄT DOMOWYCH.**  
**DO NABYCIA w APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH i SKŁADACH FARB**



**„RODOHAN”**  
LWÓW-RYNEK  
POLECA **1/3** NA SPŁATY  
do 10 miesięcy  
Odwie Sukno Odzież

Mineralną naturalną wodę stożową  
**„DEWALTIS”**  
polecaną przez lekarzy,  
wysłała Zarząd Dóbr „PACYKÓW”  
p. Stanisławów lub Centrala: Lwów,  
pl. Marjański 10.

Za niewielką kwotę  
słyszysz cały świat  
przy użyciu nowego, udoskonalonego, zno malizowanego a jednak taniego  
Urządzenia Głośnikowego  
„Niebieski Punkt”  
„Niebieski Punkt VII.”  
Aparat dla wszystkich. Wszędzie odbiór na głośnik miejscowych stacji i stacji dalekich.

**ZAKŁADY FABRYCZNE „IDEAL RADIO”**  
Kraków, Rynek gł. 1. 5. (Sienna 2).  
Do nabycia we wszystkich sklepach z radjoprzędem.

**EXPRESS**  
Ach! jak smakuje  
**KONIAK**  
SAM WYBORNIE SPORZĄDZISZ...  
W CIĄGU 1 MINUTY  
Z WŁOSKICH EKSTRAKTÓW  
OWOCOWYCH  
**EXPRESS**  
GENERALNA REPR. POLSKA: TOWARZYSTWO TYTAN - LWÓW, UL. MIEŚNICZA 6. 227222

**PLAŻA MORSKA KUPARI**  
pod Ragużą.  
Pełny sezon. Sport. Komfort. Wiedeńska francuska kuchnia. — Poczynając od sierpnia, winogrona w nieograniczonej ilości. Mieszkanie z utrzymaniem od zł. 11.50 w zwycz. Informacje, zamawianie mieszkań i zniżka biletów kolejowych za pośrednictwem **Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej** jen. repr. **Rudolf Mosse**, Warszawa, Marszałkowska 124. 5544-2

**ZNACZKI DLA PSÓW**  
i wszelkie odznaki metalowe wyrabia  
**FA: Andrzej Berliński**  
LWÓW  
Warsztaty: SZEWCZENKI L. 4.  
Biuro: SŁOWACKIEGO L. 4.

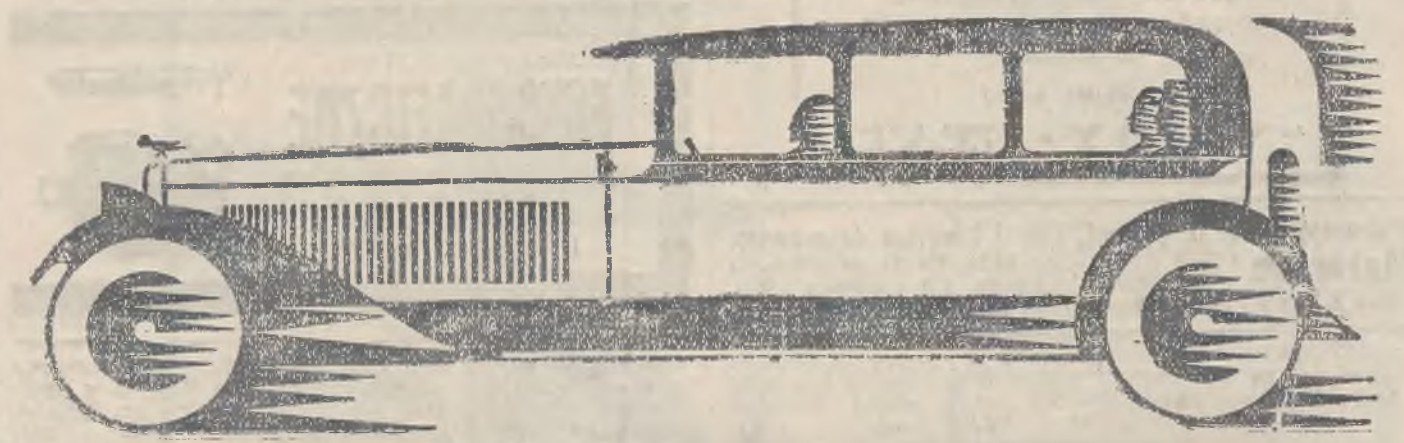
**Futra**  
dańskie, męskie i dziecięce, podróżne derki futrzane do szaf oraz wszelkie reperacje w zakresie kuźnictwa wchodzące przynajmniej i wykonuje starannie po cenach umiarkowanych  
**WYTWÓRNIA FUTER**  
**MARIAN TOMASZEWSKI**  
Lwów, Zimorowicza 17. 3819-10

**KLEJ kostny, skórnny i króliczy francuski, Kreda bolońska, Poliment**  
tylko u **SUDHOFFA**  
Lwów, Akademicka 8.

**Specjalista chorób wenerycznych i skórnych**  
**Dr. I. MUND** b. sek. szpít. wied. i lwowski.  
Ordynuje od 8-9, 2-6, w niedzielę od 9-1. Lwów, ASNYKA 1. róg Piłsudskiego (Pańskiej). Tel. 48-01.

**Niemirów-źród**  
Pierwszorządny pensjonat „PRZYJAZN” pięknie położony, doborowe utrzymanie 10—12 zł.

**Sprzedż na dogodnie spłaty!**  
**Maszyny** do szycia  
**Gramofony**  
**Rowery**  
**Wirówki** m'eczne i części składowe tychże.  
Przybory do krawieczyny i robót ręcznych  
Własny warsztat napraw  
**Aleksander Malimon**  
LWÓW, UL. WAŁOWA 11a.



**Samochody STUDEBAKER-ERSKINE**  
najtrwalsze i najodporniejsze na złe drogi przytem bardzo wykwinne i bardzo tanie.  
Wszystkie modele sportowe, turystyczne i luksusowe mają 6 cylindrów i wszystkie najnowsze zdobycze techniczne.  
JENERALNA REPREZENTACJA NA MAŁOPOLSKĘ  
**JÓZEF KOZŁOWSKI** Lwów, Hotel George'a  
posiada stale na składzie we Lwowie kilkanaście typów, mogąc służyć natychmiastową dostawą.  
Oglądnicie te cuda techniki bez obowiązku kupna.

POTNIEMIA WON  
RAK NOGIPACH  
**SUDORYN**  
WPRODUKOWANO  
WŁOSKIEGO  
AKOVALSKIEGO

**STUDEBAKER**

Detail Tel. 19-61 Hurt  
**Wylączna sprzedaż rowerów**  
„Puch” i „Waffenrad”  
Części składowe do wszystkich rowerów u znanej z taniości firmy  
**JAKÓB ROSENMAN**  
Lwów, Akademicka 26.  
Zamówienia z prowincji odwrotnie.

**„FOSFOR”**  
FABRYKA NAWOZÓW SZTUCZNYCH  
**LWÓW**  
**BATOREGO 32/1. p. Telef. 50-69.**

**SUPERFOSFATY:** kostne i fosforowo-azotowe, **MINERALNE** i amoniakalne  
**REFORMFOSFATY:** kostne i mineralne od 18 do 26% P<sub>2</sub>O<sub>5</sub>!!  
**TOMASYNY:** „Columeta” — „GWIAZDA”, i inne krajowe i zagraniczne  
**SOLE** potasowe i **KAINIT** — **AZOTNIAK** — **SALETRA** (Chorzowska) amonowa, **SALETRA** chilijska — **SIARCZAN** amonowy, Wapno nawozowe palone i mielone  
**FOSFORYTY** palone i mielone (CaO i rozp. P<sub>2</sub>O<sub>5</sub>). (97% CaO) — Wapno budowlane.  
Dostawa wagonowo i detalicznie po cenach fabr. na najdogod. warunkach kred.

**CENY OGŁOSZEŃ:**  
Za wiersz 1-szpaltowy milimetry (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) nadesłane 25 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekono-

miczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetry (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub

posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkami (1.sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialność za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta

przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 lamów (szpalt), tekstowe na 4 lamy (szpalty).  
**PRENUMERATA miesięczna:**  
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . . zł. 5.30  
Bez dostawy . . . . . zł. 4.80  
Za granicą . . . . . zł. 7.00